Nr. 171 (z dod. por.). Dnia 23 czerwca. Piątek. Dnia 11 (23) czerwca 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedzielei święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, zwyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po połuduin.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, o godzinie 5-ej po południu, odprawiać się będzie nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— Jutrzejsza uroczystość św. Jana Chrzciciela obchodzona będzie całodziennem nabożeństwem w kościele archikatedralnym św. Jana. Solenna wotywa przed wielkim ołtarzem rozpocznie się o godzinie $9\frac{1}{2}$ zrana, a następnie suma o godzinie 11-ej przed południem oraz kazanie. Po południu nieszpory zakończą uroczystość.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Daleką drogą na Sztokholm dochodzą nas wiadomości o tegorocznej wycieczce skandynawskiej cesarza Wilhelma, która sięgnąć ma aż do fiordu Ryfylke. Wyjazd nastąpi w pierwszych dniach, powrót w drugiej połowie lipca. Są to wiadomości nieco dziwne. Zapewniano, że z powodu ważnej sesji parlamentu niemieckiego, którą cesarz osobiście otworzyć i której obradom towarzyszyć pragnie, tegoroczna wycieczka północna cesarza Wilhelma, która jest czynnikiem wielce krzepiącym dla jego organizmu, nie przyjdzie do skutku. Obecnie proroctwa kancelarji dworskiej brzmią inaczej. Czyliżby cesarz Wilhelm, opierając się na przebiegu dotychczasowych wyborów, istotnie wierzył w gładki przebieg sesji i w łatwość przyjścia reformy wojskowej do skutku?

Wczorajszy *Reichsanzeiger* rozwiązał jedną przynajmniej zagadkę, która denerwowała umysły zarówno ze względu na ważność sprawy kapitalnej, to jest reformy wojskowej, jak na okoliczności elementarnej natury. Dla rolników zwłaszcza obradowanie parlamentu w porze letniej pracy około zbiorów jest równie zabójczem, jak dla wielu starszych posłów, którzy czas ten potrzebowali spożytkować raczej na pobyt w kąpielach i kurację. Pożądano gorąco odroczenia sesji do jesieni, zwłaszcza, że wypogodzony horyzont polityczny nie zdawał się wymagać przesadnego pośpiechu w rozwiązaniu drastycznego problematu reformy. Ale cesarzowi i hr. Caprivi'emu się śpieszy; zapewne nie fizjognomja sytuacji europejskiej oddziaływa tu rozstrzygająco, ale niepokój psychologicznej natury o losy dzieła i chęć zaskoczenia posłów pośpiechem. Wczorajszy więc *Reichsanzeiger* zwołuje sesję na dzień 4-ty lipca. Jeżeli większość znajdzie się po stronie reformy nieco zmodyfikowanej w duchu wniosku Huenego, to zapewne dwa tygodnie wystarczą do ubicia sprawy i wtedy będzie mógł i cesarz i naród *procul negotiis* wypocząć po nużącej kampanji zimowej.

Celem zapobieżenia zwycięstwu antysemitów w Hessji, partja wolnomyślna Richtera zawarła kompromis z nacjonalliberałami, na którego mocy w pięciu okręgach wolnomyślni głosować będą na kandydatów nacjonalliberalnych, w innych zaś trzech nacjonalliberały na wolnomyślnych. W Hagen postanowili nacjonalliberały wstrzymać się od głosowania przy wyborze ściślejszym, przez co wybór Eugenjusza Richtera jest zapewniony. Otrzymał on w d. 15-ym b. m. o 3,000 głosów więcej od swojego współzawodnika, socjalisty.

Nie znamy jeszcze w chwili, gdy to piszemy, wyniku wczorajszego posiedzenia izby francuskiej, które wśród błyskawic, zapowiadających burzę w największym stylu parlamentarnym, się zaczynało; z depesz porannych widać już wszakże, iż oskarżenia pp.: Déroulède'a i Millevoye, podniesione przeciw koledze Clémenceau, nie należą do bezpodstawnych potwarzy, w jakie sezon panamski tak obfitował. Skradzione z ambasady angielskiej w Paryżu dokumenty, mniejsza o to, czy w oryginałach czy w kopjach, dowodzą, że istotnie działalność parlamentarna tego głośnego człowieka nie była nieposzlakowaną i niezawisłą. Za pośrednictwem Korneljusza Herza Clémenceau czerpać miał z kas rządu angielskiego honorarja za politykę, jaką prowadził w sprawie dla Anglji najżywotniejszej, t. j. egipskiej, i w kwestjach kolonjalnych. Jeżeli p. Clémenceau nie oczyści się rdzennie z poszlak zbrodni stanu, natenczas bankructwo polityczne jego padłoby ciemną smugą na całe stronnictwo, którego był Dalaj Lamą, bankructwo zaś radykalizmu francuskiego wywołałoby powszechny przewrót umysłów we Francji, którą anarchiczny ten radykalizm gubił. Może z katastrofy p. Clémenceau rzeczpospolita odniesie poważną korzyść.

Niezmiernie twardo wypadł wyrok trybunału tureckiego w procesie angorskim i nie dziwilibyśmy się, gdyby niektóre mocarstwa wystąpiły z tego powodu do W. Porty z przedstawieniami dyplomatycznemi, żądając złagodzenia kary śmierci, naznaczonej dla siedemnastu oskarżonych armeńczyków, na więzienie.

Proces odnosi się do wypadków lutowych. Wówczas spłonął amerykański dom misyjny w Mersiwanie (wilajet angorski); mówiono, że ogień podłożyli armeńczycy mahometańscy, pragnąc ukarać misję z za oceanu, która towarzyszy ich nawracała gromadnie do protestantyzmu. Władze tureckie były wszelako zdania, iż rękę do zbrodni przyłożyli chrześcijanie armeńscy, podburzeni plakatami i tajnemi drogami przez komitet polityczny w Londynie, pracujący nad zrewolucjonizowaniem tureckiej Armenji i oderwaniem jej od Turcji. Wytoczono proces kilkudziesięciu armeńczykom chrześcijańskiego wyznania o należenie do spisku i przyjmowanie rozkazów do emisarjuszów zagranicznych. Głównym oskarżonym był Tumajan, profesor szkoły amerykańskiej. Tumajan znalazł się w liczbie siedemnastu skazanych na śmierć. Trudno przypuszczać, aby od egzekucji przyszło. Sprawa armeńska liczy wielu opiekunów i sprzymierzeńców w Europie, dość potężnych, aby na wymiar tak surowej kary nie zezwolili.

Br. Z.

ZALEW MIASTA.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera warszawskiego*.)

Piła, d. 21-go czerwca.

O Pile do niedawna ten tylko wiedział, komu przyszło odbywać drogę do Berlina lub dalej na zachód przez stolicę Niemiec.

A przecież miasto to stare, niegdyś własność Opalińskich, w r. 1513-ym obdarzone prawem magdeburskiem, miejsce rodzinne Staszyca.

Dopiero w d. 2-im b. m. niesłychana dotąd katastrofa zwróciła uwagę powszechną na ten gród schludny, dziś prawie zupełnie niemiecki.

O katastrofie i korespondent *Kurjera* berliński i telegramy donosiły już wielokrotnie, ale, niestety, mimo jej niezwykłości trudno było o szczegóły. Prasa berlińska, zajęta agitacją wyborczą, podawała to tylko, co jej zatelegrafowano.

Niechaj więc nas nikt nie posądzi o samochwalstwo, gdy powiemy, że *Kurjer warszawski*, zdobył się pierwszy na wysłanie korespondenta któryby naocznie przyjrzał się rozmiarom klęski i z tego, co widział, zdał czytelnikom sprawę.

Tak jest, piszący te słowa był pierwszym dziennikarzem, który przybył do Piły; dopiero w 12 godzin po mnie zjawił się tu jeden z redaktorów *Berliner Tageblatt.*"

* * *

W r. z., z powodu cholery, wszędzie w Niemczech zaczęto badać wodę, dostarczaną przez studnie. To samo zarządzono i w Pile. Wynik badań był fatalny, okazało się bowiem, że prawie wszystkie studnie dostarczały wody niezdrowej. Magistrat polecił zatem na rogu ulic Wielkiej i Małej Kościelnej budować studnię artezyjską. Roboty posuwały się szybko, lecz niestety studnie dostarczały wody brudnej. Wiercono więc dalej i dalej z tym samym skutkiem, aż w maju r. b. świder dostał się do głębokości 200 stóp, przebiwszy warstwę pokładów piasku i dostawszy się do warstwy iłu.

Stała się rzecz niespodziana. Z rury zaczęła wydobywać się taka masa wody, że zalewała ulice. W tej chwili zatelegrafowano po technika, specjalistę w budowie studzien, Blasendorfa z Berlina. Ten wprawdzie przybył i przyrzekł zająć się tą sprawą, ale powróciwszy do Berlina zawiódł; mimo wezwań listownych i telegraficznych, nie przybywał ponownie, narażając w ten sposób na stratę czasu, jak się okazało, bardzo drogiego. Oto około ocembrowania studni zapadła się ziemia, a równocześnie zaczęła wydobywać się ztamtąd woda brudna, która zalewała ulice. Co gorsza, w d. 2-im b. m. nagle bruk na ulicach w wielu miejscach zapadł się, a w sąsiednich domach porysowały się mury.

Udano się więc o pomoc do studniarza Beyera, który przybył i oświadczył, że nieszczęściu zapobiegnie; tak zaś był pewnym siebie, iż zrzekł się wynagrodzenia na wypadek, gdyby słowa nie dotrzymał.

Berger rozpoczął zaraz roboty, murował studnię, i już zdawało się, że wszystko będzie dobrze, gdy nagle całe ocembrowanie zapadło się głęboko, a przez utworzony w ten sposób otwór zaczęła wydobywaś się woda również brudna. Szczęściem w chwili owej robotnicy jedli podwieczorek—w przeciwnym razie zginęłoby pięć osób.

Beyer próbował studnię zasypać—lecz i ta praca syzyfowa nie przyniosła owoców pożądanych.

A tymczasem domy poblizkie na ulicach Wielkiej i Małej Kościelnej były poważnie zagrożone. Ściany ich pochyliły się, pęknięcia stawały się coraz niebezpieczniejsze.

Wobec tego policja poleciła mieszkańcom domów sąsiednich opuścić lokale; stało się to, dzięki pomocy straży ogniowej ochotniczej, w ciągu kilku godzin. I stało się w samą porę, albowiem już nazajutrz runęła frontowa ściana narożnego domu Hellwiga na rogu ulicy Małej Kościelnej, w najbliższem sąsiedztwie fatalnej studni.

Mimo to Beyer nie tracił otuchy—wymurował drugie ocembrowanie, założył nowe rury i nowym świdrem zaczął wiercić głębiej—znowu bezskutecznie.

Niebezpieczeństwo przybierało ustawicznie rozmiary coraz groźniejsze; magistrat wzywał bezskutecznie pomocy górników i specjalistów z Berlina, Gdańska i Królewca. Przybył wprawdzie do Piły profesor górnictwa dr. Franke, tudzież radzca górniczy Goebrich z Berlina, lecz obaj, uznawani za powagi w tych sprawach, rady udzielić nie mogli.

Właściwie dotąd nie wiadomo, zkąd pochodzi taka masa wody?...

Ponieważ równocześnie jezioro pod Nowym Szczecinem spadło o $2\frac{1}{2}$ metra, przypuszczano, że studnia owa łączy się pod ziemią z jeziorem—jest to jednakże tylko domysł bardzo wątpliwy, gdyż jezioro w czasie posuchy opada corocznie.

Zkąd tedy pochodzi woda? Chyba z jakiegoś punktu, znacznie wyżej nad Piłą leżącego, skoro z rury woda bije na przeszło 50 stóp w górę.

Beyerowi udało się tylko ująć ją w karby, doprowadził bowiem do tego, że obecnie wypływa tylko przez rurę studzienną—ale jak to długo potrwa, czy studnia znów się nie zapadnie, czy nadzwyczaj silny

strumień nie przebije otworu obok rury—na to Beyer odpowiedzieć nie umie, owszem przyznaje otwarcie, że najgorszych rzeczy spodziewać się można...

Pierwszy burmistrz, Wolff, jeździł onegdaj do Berlina, aby w ministerjum wyjednać pomoc dla nieszczęśliwych mieszkańców. Wskutek tego dzisiaj rano przybyli tu: starszy radzca górnictwa Freund i radzca budownictwa Kummer; zbadali obaj dotychczasowy rozmiar klęski, pytali właścicieli domów o straty, przez nich poniesione itd.

Beyer w dalszym ciągu pracuje sam jeden. Woda, wydobywająca się ze studni, wypływała dotąd przez ulicę Małą Kościelną, grożąc ustawicznie zalewem mieszkań suterenowych i piwnic. Wskutek tego zbudowano kanał z drzewa, wzniesiony o kilka stóp po nad poziom, aby woda mogła spływać około stajen probostwa katolickiego, przez grządkie łąki do rzeki Głdy, która płynie tam w odległości kilkudziesięciu zaledwie kroków od miejsca katastrofy.

* * *

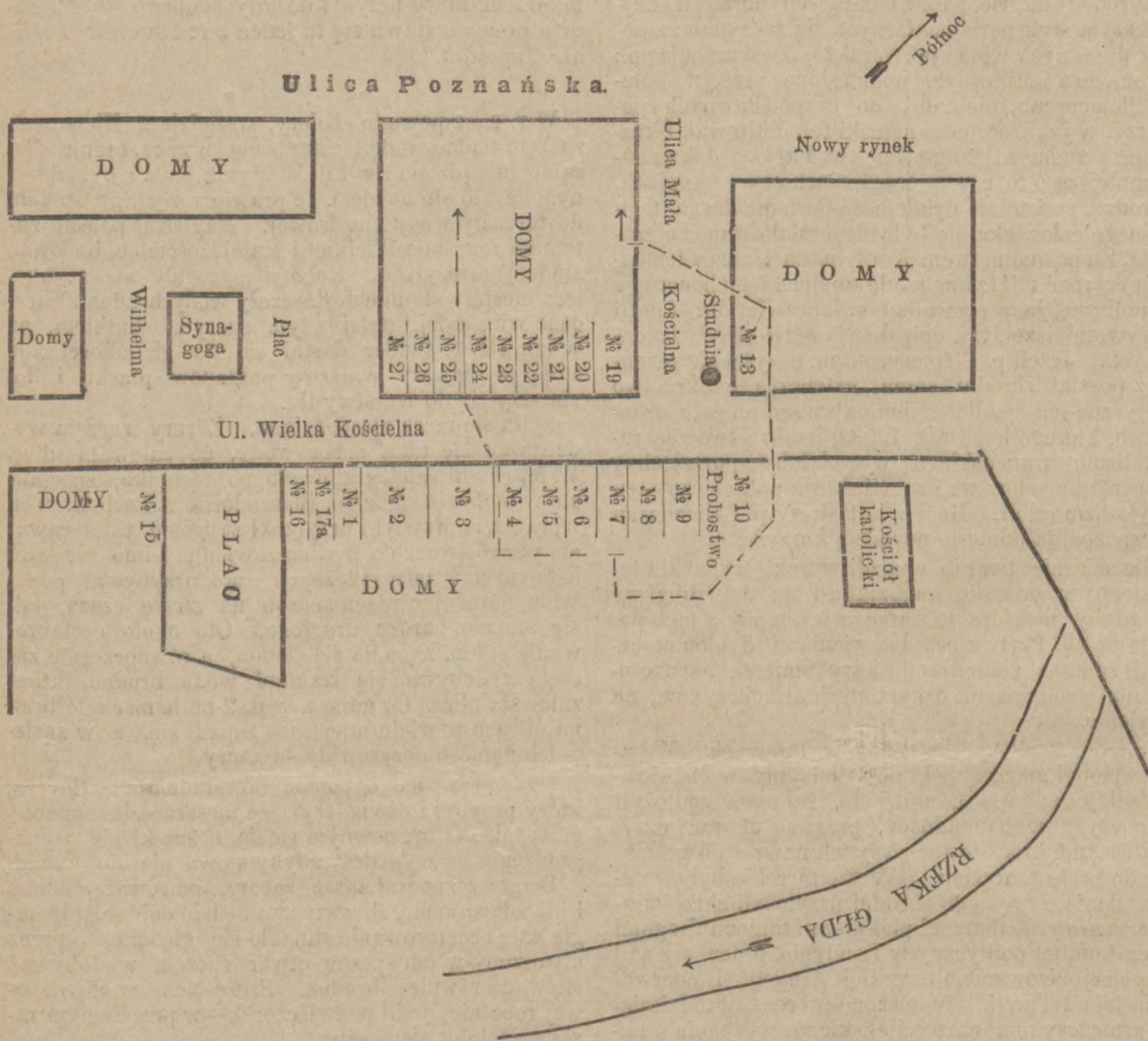
Takim jest przebieg robót około studni i usiłowań zażegnania katastrofy.

A jej rozmiary?

Wzrastają niemal codziennie. Do dnia dzisiejszego, wedle obliczeń geometry, powierzchnia zagrożona wynosi już przeszło sto metrów kwadratowych i to w najpiękniejszej dzielnicy miasta.

Domy, które runęły w całości lub części:

nr. 4 dom Altmanna
5 „ Zecha,
6 „ Graszyńskiego
7 „ Krügera
8 „ Portofeego
9 „ Polarka
10 „ Probostwo
19) 20) „ Hellwiga
21 „ Strauchela (największy)
22 „ Fekowa
23 „ Gessego



Załączona powyżej mapka, zrobiona specjalnie na prośbę moją przez technika budowlanego, p. Vietze, wskazuje dokładnie teren zagrożony.

Przestrzeń, na której domy po dzień dzisiejszy albo już runęły, albo zarysowały się groźnie, wskazuje linja kropkowana, zaś numery 1, 2, 3 itd.—domy, przy zagrożonych ulicach położone. Wznosiło się tam przeszło 20 domów jedno, dwu i 3-piętrowych, kamienic pięknych, dużych i kosztownych, z których ani jeden nie zostanie ocalony zupełnie.

Dom Hellwiga (nr. 13) runął pierwszy; wczoraj zaś runęła frontowa ściana dużego domu Strauchela, od dołu aż do dachu—ten ostatni wisi jeszcze, wiszą jeszcze i części podłóg; na 2-iem piętrze utrzymał się nawet piec jeden narożny, reszta w gruzach.

Dwupiętrowy dom rzeźnika, polaka Polarka (nr. 21), nie był jeszcze ukończony, a już parter jego pochylił się tak, że musiano podeprzeć go ze wszech stron, aby upadając nie utrudnił dostępu do studni. Domy nr. 19 i nr. 20 również w części runęły, z innych zaś odpada tynk, nawet części murów, a szczeliny w nich stają się z każdą godziną coraz większe.

Obok probostwa wzniesiono w maju stajnie, oparte o inny dom—i one grożą runięciem. Jak zapewniają, zagrożone jest również probostwo i jedyny w mieście kościół katolicki. Jeżeli nie uda się wody zatamować i zapobiedz dalszemu zapadaniu się ziemi w pobliżu, świątynia może podzielić los kamienic, odległych zaledwie o kroków 25.

W podwórzu nr. 6 znajduje się zakład fotograficzny p. Graszyńskiego, kaliszanina z pochodzenia. I tam widzimy chodnik pozapadany, pomimo to budynek zakładowy trzyma się jeszcze, chociaż oficyna obok ma już rysy.

Niepodobna nam tutaj opisywać dokładnie zniszczenia każdego domu zosobna—wystarczy zapewnienie, że wszystkie te domy, nawet w razie zażegnania dalszej katastrofy, będą musiały uledz rozebraniu całkowitemu. Straty są więc wielkie, magistrat oblicza je już na 1,500,000 marek w samych domach, nie uwzględniając wcale strat kupców i rzemieślników, którzy opuściwszy zajmowane dotąd lokale, stracili cały zarobek dotychczasowy, a wielu z nich nie ma funduszów na utrzymanie. W ogóle po dzień dzisiejszy katastrofa dotknęła przeszło 100 rodzin.

Piła liczy około 16,000 mieszkańców.

Dotknięci katastrofą mieszkańcy przypatrują się spokojnie robotom około studni — widocznie w ciągu trzech tygodni oswoili się z klęską.

Ulice zagrożone zamknięte zostały parkanami, obok których stoją setki ciekawych; do studni wpuszczają za biletami, które wydaje magistrat.

* * *

Na kilka godzin przed moim odjazdem Beyerowi udało się zamknąć rurę; jest to nowa próba zamknięcia studni.

O rezultacie jej powiadomi czytelników *Kurjera* uproszony o to jeden mieszkaniec Piły.

* * *

Wczoraj wydobyto na jaw historję budowy domów na terenie, dotkniętym katastrofą, a historja ta rzuca wiele światła na przyczynę klęski.

Oto przed stu laty w miejscu tem miały być wielkie stawy, ciągnące się na przestrzeni, zajętej obecnie przez szereg domów przy ulicach: Mała Kościelna, Wielka Kościelna, Poznańska i plac Wilhelma. W jeziorach łowiono ryby.

Do stawów tych przylegała góra, zkąd wypływały źródła, zasilające stawy. Kiedy Piła zaczęła podnosić się szybko już w bieżącem stuleciu, mieszkańcy postanowili stawy zasypać, do czego posłużyła ziemia ze wspomnianej góry, drzewa, umyślnie w tym celu z lasu przywożone, warstwy piasku i t. d.

Dzisiaj z góry owej ani śladu niema, na jej miejscu wznosi się obecnie kościół katolicki, będący na tym samym poziomie, co i domy, nawet odleglejsze.

Ale wiele jeszcze lat upłynęło, zanim można było rozpocząć budowę domów na miejscu dawnych stawów i moczarów. Tak np. przypominają wypadek, jaki zdarzył się niejakiemu Ewaldowi przy wbijaniu tyczek w ogrodzie warzywnym przy placu Wilhelma. Kiedy jedną z tych wbił trochę głębiej, tyczka wyślizgnęła mu się z rąk i znikła pod powierzchnią ziemi.

W ogóle twierdzą, że warstwa ziemi w tych okolicach składa się z trzęsawisk i piasku, wskutek czego każdy, kto chce budować tam dom trwały, musi fundamenty układać na palach. A więc trwałość budowli nawet i bez katastrofy studnianej była problematyczną!

Wobec tego słuszną jest obawa wielu mieszkańców, że klęska może rozszerzyć się na znaczną przestrzeń miasta, które w takim razie po chwilowem podnoszeniu się dzięki krzyżowaniu się sześciu linij kolejowych (do Gdańska, do Bydgoszczy, do Poznania, Krzyża, Kallies i Nowego Szczecina), upadnie na czas długi. Straty, poniesione w ostatnich dniach, zbyt są poważne, aby miasto mogło dźwignąć się z nich prędko.

Z prawdziwą przyjemnością zaznaczam tu przyjęcie, jakiego doznałem w Pile ze strony przedstawicieli władz miejskich, oraz mieszkańców.

Burmistrz np. Nedwich i Havemann, redaktor *Schneidemühler-Tagblatt*, udzielali mi jaknajchętniej wszelkich informacyj, oprowadzali po miejscu katastrofy i t. d.

P. Havemann z koleżeńską uprzejmością zapoznawał mnie z wybitniejszemi osobistościami, pomiędzy któremi powszechnym szacunkiem cieszy się dr. A. Drożyński, który również okazał mi wiele uprzejmości, pomimo, że zajęty był przygotowaniami do wyborów ściślejszych.

W powyższych słowach niech mi wolno będzie złożyć im publiczne podziękowanie.

B. Filipowicz.

U celu.

Ostatnie kartki „Doktora Pascala” wyszły z druku—Zola po 25-ciu latach ciężkiej, bez wytchnienia pracy, stanął u celu. Cykl „Rougon-Macquartów” zamknięty.

„Sięgam pamięcią po d. 16-ty września 1869-go r.—pisze Paweł Alexis, jeden z wybitniejszych dziś autorów Francji, który z Maupassantem i kilku innymi pod egidą niejako Zoli rozpoczął karjerę literacką, pomieszczając nowele w głośnym zbiorowym tomie „Soirées de Medan”.—Bije godzina 8 wieczorem. Mam lat 20 i oto dopiero co wylądowawszy w Paryżu, zatrzymuję się przed numerem 14-ym przy ulicy La Condamine; na parterze niewielkiego pawilonu, poprzedzonego obszernym ogrodem, z otwartemi ramionami przyjmuje mnie Zola, którego po raz pierwszy widziałem, ale z którym od roku w ciągłej byłem korespondencji, i którego o przyjeździe swoim uprzedziłem... Podają herbatę, gawęda, poczem na zakończenie wieczoru Zola—Zola 29-letni, z epoki „Teresy Raquin” i „Magdaleny Férat”, podobny jeszcze bardzo do przepięknego portretu Manet'a — odczytuje mi rękopis pierwszego rozdziału, pierwszej z dwudziestu tomów powieści cyklu „Rougon-Macquartów”, „*La Fortune des Rougon*”, rozpoczynający się opisem Plassans, zkąd właśnie przybywałem.

„Byłem tedy niemal świadkiem poczęcia „całej serji”, a dzięki 24-letnim przyjaznym stosunkom z autorem ich, śledziłem krok za krokiem wszystkie 200 epizodów potężnego cyklu.

„Cały cykl”—łatwo się to wypowiada, ale oprócz „Komedji ludzkiej” Balzaca, w literaturach tak francuskiej, jak i zagranicznych nic chyba nie spotyka się równego... Dawniej byle wiersz, kilka stronic prozy, czyniły sławnym, gdy pomysł wprzęgnięcia całego życia pracy w jedno dzieło pomysłem jest nowoczesnym. Balzac nawet myśl połączenia serji prac swoich w jeden cykl „Komedji ludzkiej” powziął dopiero po napisaniu składających ją epizodów. To też elastyczne tylko a wątłe łączą je więzy, z osobistości występujących w poszczególnych epizodach zwykle drugoplanowe jedynie pojawiają się ponownie. Serja „Rougon-Macquart'ów” obmyślana jest z góry, występują w niej wszędzie figury pierwszoplanowe, członkowie jednej rodziny.”

W dalszym ciągu Paweł Alexis zastanawia się nad pobudkami, jakie Zolę skłoniły do podjęcia olbrzymiego zadania.

„Przypuszczam—sądzi—iż różnorakie działały tu przyczyny: nietylko uwielbienie dla „Komedji ludzkiej”, ale wrodzona skłonność do obejmowania szerokich horyzontów, a przedewszystkiem kwestja pieniężna, potrzeba za-

pewnienia sobie spokoju w pracy, przez zawarcie z jednym z wydawców na dłuższy czas zakreślonej umowy.

„Wreszcie pracując nad „Magdaleną Férat", młody powieściopisarz rad nie rad zastanawiać się musiał nad prawami dziedziczności; nie mógł nie dojrzeć, do jakiego stopnia rozszerzyłoby ramy powieściopisarstwa wprowadzenie do niego pierwiastku fizjologicznego, i oto pewnego dnia, pod wpływem natchnienia, wpadł na „pomysł".

— Pragnę—mówił mi—wyjaśnić stosunek do społeczeństwa danej rodziny, drobnej grupy istot, która rozradzając się, wydaje z siebie dziesięć do dwudziestu osobników, na pierwszy rzut oka zgoła niepodobnych do siebie, a przecie, jak to wykazuje analiza, ściśle związanych z sobą. Dziedziczność to także prawo, jak prawo ciążenia...

Pomysł tedy zrodził się z końcem r. 1868-go, a po kilku miesiącach pracy przygotowawczej i nakreśleniu drzewa genealogicznego rodziny bohaterów cyklu, Zola rozpoczął pisać „*La Fortune des Rougon*" w połowie lata 1869-go roku.

Powodzenie jednak długo kazało czekać na siebie. Pierwsze sześć epizodów sprzedawały się po dwa do trzech tysięcy egzemplarzy zaledwie, Zola jednak nie tracił nadziei, pracował zawzięcie, wierząc, iż w końcu przyjdzie chwila wymiaru sprawiedliwości.

„Wypuściwszy w świat „*Assommoir*" po dwóch latach ciężkiej nad powieścią tą pracy—pisze Alexis—rzekł do mnie z westchnieniem:

— Gdyby to choć dziesięć tysięcy egzemplarzy sprzedać tym razem!...—no i sprzedał ich dziesięć, dwanaście razy tyle; powodzenie przyszło nagłe, niesłychane, piorunujące...

A z powodzeniem—zawiść i obmowa. Zola na zarzuty odpowiadał nowemi dziełami, aż wreszcie pełną obronę swoją zawarł w „Doktorze Pascalu". Zarzucano Zoli brak psychologji w powieściach jego—postawił więc figurą Pascala, rodzaj nowego Fausta, całe studjum psychologiczne; twierdzono, iż brudem tylko i zbrodnią żyje, dał nam tedy uosobienie cnoty w bohaterze ostatniej powieści. W układzie nawet i kompozycji „Doktora Pascala" odstąpił od zarzucanego mu niby to—szablonu. Jednem słowem wykazał po 25-letniej niezmordowanej pracy taką pełnię sił i żywotność talentu, jaką zwykle w młodzieńczych tylko okresach działalności spotykamy u autorów.

Wielka jednie wiara w ideały swoje i czystość zamiarów nieskazitelna zdolne były utrzymać Zolę na tych wyżynach, na jakich stanął i stać będzie w przyszłości ów... *ostatni z romantyków*. (=)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień uprzedzamy szan. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

— W *Now. wr.* w jednym z artykułów wstępnych czytamy:

„Dnia 19-go czerwca 1883-go roku Najjaśniejszemu Panu podobało się powołać na ważne i odpowiedzialne stanowisko jenerał-gubernatora i dowodzącego wojskami okręgu warszawskiego jenerał-adjutanta J. W. Gurko. Ta nominacja znanego w boju jenerała, który miał możność wykazać swoje zdolności administracyjne na stanowisku czasowego petersburskiego a następnie jenerał-gubernatora odeskiego, powitana została z radością przez wszystkich, komu drogiem jest powodzenie sprawy russkiej. Ogólna opinja była taka, że jen. Gurko jest człowiekiem energicznym i głęboko przywiązanym do rdzennych zasad russko-państwowych, a właśnie w owym czasie potrzeba było podobnej nominacji w kraju nadwiślańskim. Kiedy nastąpiła nominacja do Warszawy jenerała Gurko, wszyscy zrozumieli, że oznacza ona powrót do tych samych zasad, na jakich oparty był systemat ks. Czerkasskiego, M. A. Milutina i Samarina.

Można śmiało powiedzieć, że w ciągu ubiegłych lat dziesięciu jen. Gurko zrobił wiele w kraju nadwiślańskim w duchu szczerze russkiej polityki państwowej: z jego inicjatywy przedsięwzięty był szereg środków w różnych sferach zarządu w celu ściślejszego zbliżenia kresu nadwiślańskiego z pozostałemi częściami państwa; zwrócono uwagę na ograniczenie dopływu cudzoziemców do kraju; przedsięwzięto środki celem ugruntowania elementu russkiego i języka państwowego w kraju; przystąpiono do budowy nowej świątyni prawosławnej w Warszawie; zreformowano kilka instytucyj w duchu ujednostajnienia organizacji.

„Jako dowodzący wojskami, jen. Gurko poniósł niemało trudu około wzmocnienia i rozwinięcia pogotowia okręgu wojennego warszawskiego: przy nim powiększony znacznie został skład liczebny wojsk okręgu, niektóre pułki zostały gruntownie zreformowane, zbudowano szereg fortów itd.

„Życzymy jenerał-adjutantowi J. W. Gurko przez długie jeszcze lata zarządzać powierzonym mu krajem na pożytek i na sławę Rosji!"

Wiadomości bieżące.

= *Graždanin* donosi, iż departament gospodarczy ministerjum spraw wewnętrznych zażądał od towarzystw asekuracyjnych danych statystycznych z zakresu wszystkich rodzajów ubezpieczeń. Rzecz ta pozostaje w związku z ustanowieniem kontroli nad czynnościami towarzystw akcyjnych.

= Według urzędowych danych, podatków celnych wzdłuż granicy europejskiej wpłynęło od d. 13-go stycznia do d. 13-go maja ogółem 22,326,000 rubli w złocie (w r. 1892—19,793,000 rs., w r. 1891-ym—22,771,000 rs.). Włącznie z komorą irkucką ogółem wpłynęło 26,523,000 rubli w złocie.

= *Now. wr.* donosi, iż władze m. Rygi poruszyły kwestję wprowadzenia języka russkiego w komitecie giełdowym, na giełdzie i na zebraniach giełdy ryskiej.

= *Now. wr.* donosi, iż petersburskie Towarzystwo pszczelnicze ogłasza konkurs z trzema nagrodami: 200 rs. za najlepszą prasę do wosku w małych pasiekach, 125 rs. za najlepszą pracę o przyrządzaniu napojów z miodu i 75 rs. za najlepszy miód (napój). Program pracy o przyrządzaniu napojów z miodu jest następujący: Do konkursu dopuszczane będą prace oryginalne o charakterze naukowo-praktycznym, w których wskazane być powinny: sposoby techniczne badania miodu, jego skład chemiczny, sporządzenie zacieru, sposoby przyśpieszenia i powstrzymania fermentacji, oznaczenie chwili, gdy fermentacja jest na ukończeniu, cedzenie i filtrowanie napoju, dojrzewanie, oznaczenie ilościowe głównych jego części, ostateczne rozlewanie, korkowanie i przewóz, choroby zacieru, przewidywanie ich i zapobieganie. Praca nagrodzona stanowi własność autora, ale ten ostatni obowiązany jest wydać ją własnym nakładem przed wypłatą nagrody albo oddać na własność Towarzystwa za cenę po 40 rs. za arkusz druku. Termin ostatecznego składania prac konkursowych będzie ogłoszony.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następujące rozporządzenie: Art. 488-my ust. proc. handl. (Zb. pr. t. XI cz. II wyd. 1887 r.) należy wyłożyć w ten sposób: Niezależnie od wymienionych w art. 485-ym wypadków dobrowolnej ugody wierzycieli i dłużnika, administracja (art. 489—496) może być dopuszczona tylko w znacznych sprawach handlowych i fabrycznych i jedynie w miastach, gdzie istnieją giełdy. Uwaga do niniejszego artykułu pozostaje bez zmiany.

= W *Petersb. wied.* znajdujemy następującą notatkę: Dowiadujemy się, że ministerjum dóbr państwa przystępuje do opracowania kwestji o stosunku ludności Rosji do zamieszkanej przestrzeni w ogólności i według okręgów. Badanie to ma na celu wyjaśnienie warunków przyrostu i ubywania ludności oraz rozmieszczenia jej na danem terytorjum w zestawieniu z warunkami miejscowego rolnictwa.

= *Torg. prom. gaz.* dowiaduje się, iż pomiędzy Rosją a Szwecją ma być zawarta specjalna konwencja pocztowa.

= *Now. wr.* pisze: „Grupa powracających z Ameryki emigrantów polskich nabyła na mocy zezwolenia rządu russkiego grunty na Kaukazie, gdzie zamierza się osiedlić. Będzie to, powiadają gazety galicyjskie, pierwsza kolonja polska w górach Kaukazu."

= Z polecenia głównego zarządu więzień przystąpiono do budowy jednopiętrowego pawilonu na pomieszczenie kuchen i piekarni przy głównem więzieniu karnem od ulicy Przejazd.

= *Now. wr.* zamieszcza następującą informację: Kurator okręgu naukowego warszawskiego złożył w ministerjum oświaty projekt otwarcia w Warszawie przy ogrodzie Pomologicznym wyższej szkoły ogrodniczej. Do szkoły przyjmowani będą kandydaci, posiadający świadectwo z ukończenia czterech klas gimnazjalnych, szkół realnych lub szkół miejskich, z warunkiem złożenia egzaminu z botaniki. Kurs nauki dla tych, którzy już odbyli praktykę, będzie dwuletni, dla innych trzyletni. Budowa nowego gmachu, który stanie w pobliżu ogrodu pomologicznego, kosztować ma 40,000 rs. Rok szkolny trwać będzie od d. 13-go października do 13-go sierpnia. Pod względem wojskowym uczniowie szkoły mają korzystać z ulg, jakie zapewnia wykształcenie średnie.

= W Kiszyniewie z początkiem roku szkolnego otwartą zostanie, jak donoszą dzienniki petersburskie, wyższa szkoła hodowli i fabrykacji wina. Kurs szkoły będzie czteroletni praktyczny i teoretyczny.

= W sprawie zaprowadzanego podatku od mieszkań *Warsz. Dniewn.* pisze, że podzielono osady na pięć klas, a to na zasadzie uprzedniego zbadania warunków ich pod rozmaitemi względami. I tak: podzielone one zostały na pięć klas, stosownie do zaludnienia: do 1-ej zaliczono obiedwie stolice i m. Warszawę (450,000 ludności), do 2-ej miasta, których ludność przenosi 100,000; do 3-ej miasta z 30 do 100,000 ludności; do 4-ej miasta, mające od 10 do 30,000 zaludnienia i nareszcie do 5-ej wszystkie pozostałe osady z mniejszem zaludnieniem. Według znaczenia administracyjnego osady te podzielono również na pięć kategoryj: do pierwszej należą stolice, do drugiej miasta uniwersyteckie oraz te, w których mają siedlisko izby sądowe i zarządy okręgów wojennych lub celnych; do trzeciej wszystkie w ogóle miasta gubernjalne i okręgowe; do czwartej miasta powiatowe, w których znajdują się sądy okręgowe lub oddziały Banku państwa albo znaczniejszych banków handlowych i nareszcie do piątej wszystkie pozostałe osady. Stosunkowo do cyfry wpływających opłat handlowych wszystkie osady podzielono również na pięć kategoryj, nadto dopełniono takiegoż podziału stosunkowo do cyfry dochodów miejskich. Wszystkie te klasyfikacje zestawiono pomiędzy sobą oraz z klasyfikacjami do poboru opłat handlowych i wysokości ustanowionej opłaty kwaterunkowej dla wojskowych. Z tego ogólnego zestawienia i szczegółowych poprawek, opartych na pewnych informacjach co do ceny mieszkań, wyprowadzono dopiero ostateczne wnioski, służące do ustanowienia dla każdej miejscowości właściwego dla niej miejsca pod względem wysokości komornego. Przy opracowywaniu taryfy podatku od mieszkań, dla każdej klasy osad ustanowiono specjalne *minimum* wartości dzierżawnej mieszkań, od którego poczynając lokal może być pociągnięty do opłaty podatku: dla 1-ej klasy rs. 300, dla 2-ej—225, dla 3-ej—150, dla 4-ej—120 i dla 5-ej—60 rs., przyczem we wszystkich klasach do mieszkań najniższej ceny zastosowano także najniższą stopę podatkową, a mianowicie około ¼ procent. Poczynając od tej granicy, stopa opodatkowania podnosi się we wszystkich klasach, dopóki nie dosięgnie najwyższego rozmiaru, tj. 10%. Przytem starano się o ile możności utrzymać jednakowy stosunek między klasami w całej taryfie. I tak: stopa 10% rozpoczyna się w klasie 1-ej od 6,000 rs., w 2-ej od 4,500, w 3-ej od 3,000, w 4-ej od 2,400 i w 5-ej od 1,200 rs. ceny mieszkania. Tym sposobem najniższa i najwyższa stopa opodatkowania jest jedną i tą samą dla wszystkich klas. Do spraw podatku od mieszkań tworzą się zarządy okręgowe i gubernjalne, do których należą: inspektor podatkowy lub delegowany urzędnik izby skarbowej i 4 do 6-iu lokatorów, gubernjalne zaś tworzą się tak samo, z dodaniem w gubernjach Królestwa Polskiego prezydentów miast gubernjalnych i dwóch osób, wybranych przez magistrat.

= Wszystkie zarządy kolei tutejszych zawiadomione zostały depeszą okólnikową, że uszkodzenia plantu kolei fastowskiej, spowodowane wylewem rzek, już doprowadzono do porządku, wskutek czego kolej ta znów przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę towarów i ładunków.

= Wskutek dość często powtarzających się w ostatnich czasach kradzieży z pociągów towarowych podczas biegu, zarząd kolei nadwiślańskiej wydał rozporządzenie, aby służba drogowa baczną zwracała uwagę na przechodzące pociągi towarowe i w razie spostrzeżenia na galeryjkach wagonów, dachach, lub na tendrze kogoś obcego, nie należącego do służby pociągowej, natychmiast zatrzymywała pociągi te sygnałami czerwonemi; w ten sam sposób należy postępować po spostrzeżeniu w pociągu otwartego wagonu.

= Przekonano się, że zajmujący się zbieraniem szmat i kości, zrzucanych na miejscowościach, przeznaczonych do składania śmieci za parkiem Aleksandryjskim na Pradze, zebrane odpadki przynoszą do mieszkań swoich, gatunkują je tam i często, poczytując niektóre rzeczy za pożyteczne, pozostawiają

je u siebie, przez co nader łatwo mogą rozprzestrzeniać choroby zakaźne; z tego powodu p. oberpolicmajster poleca w *Gaz. polic.* komisarzowi cyrkułu praskiego rozciągnąć baczny dozór, ażeby gatunkowanie odpadków dokonywane było jedynie na miejscu, zkąd niezwłocznie powinny być usuwane za miasto do fabryk lub do składów. Komisarze zaś wszystkich cyrkułów dopilnują przez odpowiednie organy policji i stróżów, ażeby rzeczone odpadki pod żadnym pozorem nie były przynoszone do mieszkań, a przekraczających niniejsze rozporządzenie nie dopuszczać do zbierania odpadków.

= W *Gaz. polic.* czytamy, co następuje: „Stosownie do art. 1714 ustawy lekarskiej i do okólnika p. ministra spraw wewnętrznych z d. 25-go stycznia 1884-go r. za nr. 120, właściciele koni dotkniętych nosacizną obowiązani są niezwłocznie zawiadamiać o tem władzę policyjną lub najbliższego lekarza rządowego weterynarji. Za zaniedbanie tego przepisu winni pociągani są do odpowiedzialności, a mianowicie: osoby prywatne z art. 112 ustawy o karach, lekarze zaś z art. 857 kod. karn. Wskutek tego p. oberpolicmajster poleca komisarzom cyrkułowym dopilnować ścisłego wykonywania nadmienionego przepisu tak przez osoby prywatne, jak niemniej i przez lekarzy weterynarji, przyczem winnych należy za każdym razem pociągać do odpowiedzialności sądowej. W celu zaś zapobieżenia nie mającym podstawy uchylaniom się w tym względzie, p. oberpolicmajster poleca zobowiązać przez deklaracje wszystkich wolnopraktykujących weterynarzy, ażeby o każdym spostrzeżonym wypadku tak nosacizny, jak niemniej i innej choroby zakaźnej donosili urzędowi lekarskiemu m. Warszawy."

= Z polecenia miejscowej władzy, wszystkie bryczki, kursujące na przedmieściach Warszawy, jak: na Powązkach, Pradze, Mokotowie i t. p., dla należytej kontroli opatrzone być mają z tyłu numerami porządkowemi, z wymienieniem miejscowości stałego kursowania.

= W roku przyszłym na końcu szosy, prowadzącej z Czerniakowa do Siekierek Wielkich, ma stanąć most drewniany, wiodący przez łachę wilanowską na Kępę Siekierkowską. Szosa ta po ostatnim wylewie wskutek podmulenia plantu w kilku miejscach została zrujnowaną i jest obecnie na czas dłuższy dla ruchu kołowego zamkniętą, z wyjątkiem części, przecinającej wieś Siekierki.

= Dziś w Łowiczu rozpoczyna się dwudniowy jarmark na konie, zwany świętojańskim; poprzedza on walny jarmark na św. Mateusza odbywany.

= Wybory prezesa dozoru kościelnego parafji św. Stanisława na Woli, w powiecie warszawskim, odbyły się w dniu wczorajszym, o godzinie 5-ej po południu, w kancelarji wójta gminy Czyste, p. Napiórkowskiego, pod prezydencją tegoż z polecenia naczelnika powiatu warszawskiego. Aczkolwiek głosy były początkowo podzielone, jednakże biorący udział w głosowaniu pp.: Juljanna Dowgwiłło, Jan Grondzki i Adam Biernacki, właściciele Wielkiej Woli i Czyste lit. A., B. i D. po dłuższych naradach wybrali na prezesa p. Filipa Rodkiewicza, właściciela Wielkiej Woli i Czystego lit. C. Nowe wybory na członków dozoru kościelnego parafji św. Stanisława, pod prezydencją dziedzica dóbr, p. Rodkiewicza, odbędą się za 4 tygodnie.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: główny intendent jenerał piechoty Skworcow i intendent okręgowy jenerał-major Runow; wyjechali zaś: poseł francuski hr. Montebello do Petersburga, naczelnik sztabu jenerał-major Puzyrewski do Petersburga, naczelnik kaliskiego okręgu komory jenerał-major Usow za granicę, prof. uniwersytetu noworosyjskiego rz. r. st. Jaroszenko do Łodzi i prokurator sądu okręgowego warszawskiego rz. r. st. Kniaziew do Piotrkowa.

= J. E. ks. biskup Bereśniewicz w dniu dzisiejszym przybył z Włocławka.

= Z teatru i muzyki.

* Nieśmiertelny „Ptasznik z Tyrolu", naśpiewawszy się nieskończoną ilość razy na scenach teatrów Nowego i Letniego, powędrował wczoraj użyć świeżego powietrza na uroczej wysepce w Łazienkach, a za nim podążyły liczne zastępy zwolenników „lekkiej muzy".

Więc też dobrze usposobiona para miłosna: Zimajerowa (Gaga) i Misiewicz (Adam), nagradzana sutemi oklaskami, musiała każdy niemal numer śpiewu powtarzać, a wyborni przedstawiciele żywiołu komicznego: p. Filebornowa i pp.: Rzeczník, Jagielski i Turczyński wywoływali szczere wybuchy śmiechu wśród publiczności, która im się za to odwdzięczała oklaskami.

Pozostałe role były wykonane ze starannością przez panie: Swięcka, Manowska i p. Rapackiego (syna), a odtańczona w akcie 2-im „Tyroljana" przez młodziutkie córy Terpsychory była również przyjętą aplauzem.

Widowisko zakończyło się po godz. 11-ej.

* „Dziewiąta" Beethovena.

(*St. C.*) Wykonanie tego olbrzymiego arcydzieła wszędzie należy do faktów niezwykłych, możność zaś wysłuchania go w naszym grodzie również zalicza się do niespodzianek rzeczywistych.

Otóż niespodzianką tą uraczył licznych zwolenników muzyki symfonicznej p. Karola Dumont, dyrektor orkiestry koncertującej „Pod Nową Gwiazdą", pomieszczając na wczorajszym programie nieporównane dzieło.

I nie było to jedynie wyrazem artystycznych zachcianek lub nieuzasadnionych porywów, lecz widocznym wynikiem sumiennych studjów, poszanowania dla wielkiego mistrza.

Z prawdziwą przyjemnością wyznajemy, że trzy części symfonji dziewiątej wykonane były z taką, względnie biorąc, precyzją i dokładnością, że produkcji tej słuchaliśmy jako faktu poważnego, godnego najszczerszego uznania.

W trzech tych epizodach rozbrzmiewały trzy wielkie zasady ludzkiego istnienia.

W pierwszem *allegro* panuje nastrój myśliciela, pracownika ogarniającego szerokie horyzonty—jest w niem jakby wyraz wewnętrznej walki, pełnej kontrastów, walki zakończyć się dającej chyba tylko ostatecznym spokojem.

Molto vivace jest olbrzymiem *scherzem*, wspaniałym w swej poważnej wesołości dytyrambem, wykrzykiem niezgłębionego humoru!

Nareszcie *Adagio molto* jest strumieniem najczystszego liryzmu, którym rozbrzmiewać może pieśń wielkiego, wzniosłego człowieka.

Myśl jego, unosząc się po nad brutalną, materjalną powłoką, szybuje w eteryczne, niedościgniono przestworza.

Wobec tego dzieła zamilknąć musiały kufle i wykrzyki piwoszów, których niestety nie zdołała odstraszyć nawet dziewiąta symfonja—co to za siła w tym płynie Gambrynusa!

Obok „dziewiątej" program skupił uwertury: „Ruy Blas" Mendelssohna i „Tannhäuser" Wagnera, oraz tegoż mistrza „Pożegnanie Wotana z Brunhildą" z „Walkyrji".

Szereg dzieł: Reineckego, Goldmarka, Saint-Saënsa, oraz wiązanka drobiazgów lżejszych świadczyła dodatnio o repertuarze orkiestry pana Dumonta, którego dyrekcja zasługuje na potwierdzenie częstych i licznych oklasków.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Carmen", w Rozmaitościach „Chwast", w Nowym „Dwa dni szczęśliwe".

* Jutro odśpiewany będzie w teatrze Wielkim „Robert Djabeł" z gościnnym udziałem pań: Drog i Stromfeld-Klamrzyńskiej, oraz p. Russitano.

* Komedja Blizińskiego „Chwast" ukaże się jutro po raz 10-ty na deskach teatru Rozmaitości.

* Teatr Nowy daje jutro po raz 23-ci operetkę „Przygody Klarety".

* Na poniedziałek zaprojektowano w teatrze Wielkim „Cyrulika Sewilskiego".

W operze tej dadzą się słyszeć: pani Stromfeld-Klamrzyńska i p. Garulli.

* W niedzielę nadchodzącą reżyserja teatru Nowego wystąpi znowu z widowiskiem na wyspie, na które wybrano „Dzwony Kornewilskie".

* Na przyszły tydzień zaprojektowano dla teatru Rozmaitości program następujący: poniedziałek „Fredzio", wtorek „Chwast", środa „Flirt" (po raz 52-gi), czwartek „Wicek i Wacek" (z p. Frenklem w roli Klepackiego, w zastępstwie p. Ostrowskiego), piątek „Gniazdo rodzinne" *(Heimath)* po raz pierwszy, sobota i niedziela „Gniazdo rodzinne".

* Złożono dyrekcji teatrów warszawskich do zakwalifikowania trzyaktową komedję Michała Wołowskiego p. t. „Kropka nad i".

Autor przeznaczył ją dla teatru Rozmaitości.

* Przez czas urlopu p. Ostrowskiego, rolę Mühlinga w sztuce Sudermana „Honor" powierzono p. Bolesławskiemu.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Rozmaitości 346, Nowym 385, na Wyspie w Łazienkach 685; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 333; na wystawie Muzeum rzemieślniczego 48.

= Ciekawy zamek.

Z głównej bramy przeznaczonych do rozbiórki posesyj, mieszczących się przy rogu ul. Długiej i Nalewek, wyjęto zamek, którego konstrukcja zwraca uwagę miłośników osobliwości.

Zamek składa się z dwóch części, połączonych ażurową literą A.; klucz wkłada się w poprzeczną kreskę litery, przyczem mechanizm zamku, poprzez zupełnie od litery owej oddzielony, jest posłuszny obrotom klucza.

Zamek wspomniany znajduje się w posiadaniu przedsiębiorców rozbiórki.

= Lecznica dla zaraźliwych.

Lekarz tutejszy, dr. J. Frenkiel, złożył do departamentu lekarskiego w Petersburgu projekt utworzenia w Warszawie zakładu leczniczego prywatnego dla osób dotkniętych chorobami zaraźliwemi.

Projekt, przychylną opinją władz tutejszych zaopatrzony, motywuje konieczność otworzenia takiego zakładu w Warszawie faktem, iż większa część osób zamożniejszych, dotkniętych chorobami zaraźliwemi, nie udaje się do szpitali, lecz odbywa kurację w domu, co naraża najbliższych członków rodziny, oraz staje się powodem rozszerzania chorób zakaźnych po za obręb mieszkania.

Zatwierdzenie projektu spodziewane jest wkrótce.

= Turyści japońscy.

W lipcu wybierają się do Warszawy trzej młodzi turyści japońscy, którym towarzyszy uczony historyk i archeolog japoński Fatazioman.

Turyści, po obejrzeniu miasta, udadzą się do Petersburga, zwiedzą Finlandję, a następnie pojadą do Krymu.

Ztamtąd wyruszą już morzem do swej ojczyzny.

Obecnie młodzi japończycy zwiedzają Europę zachodnią.

= Udogodnienie.

Kolej nadwiślańska, wstępując w ślady terespolskiej, dokonywa sprzedaży biletów t. zw. spacerowych po zniżonej cenie nietylko w święta i niedziele, lecz zarazem w dni powszednie.

Jak wiadomo, bilety te dają możność powracania także nazajutrz pierwszym pociągiem osobowym.

Może nareszcie i kolej wiedeńska zdecyduje się znieść nieuzasadnione przepisy co do powrotu koniecznie w dniu kupna biletu spacerowego i jedynie pociągiem spacerowym, powracającym do Warszawy około północy.

= Narada.

W dniu jutrzejszym w lokalu zakładu gimnastycznego p. M. Olszewskiego zbiera się grono prawników i dziennikarzy, celem ostatecznego przedyskutowania oddzielnych paragrafów ustawy projektowanego stowarzyszenia gimnastycznego „Herkules".

Przedstawienie ustawy do zatwierdzenia władzy nastąpi jeszcze w b. m.

= 17° R.

Temperatura wody wiślanej doszła w dniu wczorajszym do 17 stopni Réaumura.

Pomimo tak wysokiej ciepłoty wody, liczba kąpiących się jest dotychczas nieznaczna.

Jeśli pogoda utrzyma się, za kilka dni można się spodziewać dużego ruchu w letnich łazienkach.

= Z pola.

Z okolic Warszawy donoszą nam, iż oziminy, zapowiadające biorąc przeciętnie urodzaj średni, świeżo okwitły, zasiewy zaś jare zaledwie kwitnąć zaczynają.

Rok bieżący zaznacza się szczególnym brakiem robotnika, ludność bowiem wyrobnicza z powiatów: warszawskiego, grójeckiego i nowomińskiego gromadnie podążyła do robót budowlanych w Warszawie.

Rozpoczęcie żniw jest spodziewane dopiero około 20-go p. m.

= Ze sportu.

W ubiegły wtorek, dnia 20-go b. m., odbyły się w Moskwie dziesiąte wyścigi, obejmujące ogółem osiem biegów.

Jedną z większych nagród, a mianowicie „Wiosenną" dla klaczy trzechletnich (2,500 rs.) zdobyła „Saragossa" A. Łazarewa; drugą była tegoż hodowcy „Bella".

W biegu o nagrodę „Strogonowską" (2000 rs.) pierwszym u mety był „Prometeusz" towarzystwa „Fog-a-Ball" ze stajni K. Dorożyńskiego; drugą „Reine-Margot" J. Mamontowa ze stadniny W. Mysyrowicza.

Nagrodę „Chrienowską" (1,200 rs.) zdobył „Gambetta" A. Łazarewa; drugim u mety był „Ostatn" z Fog-a-Ballów" T. Dorożyńskiego i J. Skarżyńskiego.

W *handicapie* zwycięzcą był "Passe-temps", własność „M. W. G."; drugi przyszedł „Flegeton" T. Dorożyńskiego i J. Skarżyńskiego.

W biegu tym zdarzył się wypadek: „Milord" (własność „A. i K." ze stajni K. Pietrzkiewicza), dosiadany przez żokieja Kucharskiego, wpadł na barjerę i przewrócił się ze swoim jeźdźcem, który ciężko zranił się w głowę.

W jednym z ostatnich biegów (nagroda „Sprzedażna") pierwszą u mety była „Gitana" Sokołowa, dawniej własność L. hr. Krasińskiego.

= Wstrzymanie pociągu.

Pociąg pasażerski kolei wiedeńskiej, wychodzący z Warszawy po godz. 3-ej po południu, został świstawką alarmową między stacjami Rogów a Koluszki nagle onegdaj wstrzymany.

Powodem wstrzymania był... kapelusz, zerwany przez wiatr z głowy jednego z wychylających się po za okno wagonu pasażerów.

Zbyt troskliwego o swoją własność pasażera pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Nieostrożna jazda.

Pomimo wydanych rozporządzeń policyjnych, woźnice coraz częściej dopuszczają się wykroczeń, wielokrotnie powodujących bardzo smutne następstwa.

Kronika z dnia wczorajszego znów nam podaje kilka wypadków najechania.

Woźnica ekwipażu prywatnego, należącego do p. Górskiego, zamieszkałego pod № 2-im przy ul. Hortensja, na zakręcie z alei Jerozolimskiej na ul. Marszałkowską, wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy najechał na dorożkę, wiozącą trzy damy.

Jedna z nich, mianowicie p. Emilja Boznatek z Woli-Łokotowo w gub. piotrkowskiej, została tak silnie uderzona dyszlem w plecy, iż kość lewej łopatki uległa złamaniu.

Po udzieleniu pomocy, poszwankowaną odwieziono do mieszkania.

Na placu Teatralnym woźnica, również ekwipażu prywatnego, przewrócił 15-letniego chłopca, Jana Gunina, który, z powodu gwałtownego upadku, uległ silnemu potłuczeniu rąk i nóg.

Na ul. Bielańskiej powożący dorożką № 525 najechał na 9-letniego Pawła Mikołajewskiego, któremu zgniótł nogę.

Malca odwieziono na kurację do matki, zamieszkałej w domu pod № 7-ym przy ul. Freta.

Wreszcie na ul. Mostowej wóz włościanina, Józefa Wendraczka, najechał na 3-letnie dziecko.

Biedactwo, które poniosło dotkliwe obrażenie lewej nogi, leczy się w domu.

= Przygoda poślubna.

W dniu onegdajszym p. Wacław Chrystkiewicz wraz z nowozaślubioną małżonką, wprost od ślubu z kościoła po-karmelickiego, udał się na przejażdżkę za rogatkę mokotowską.

Konie spłoszone rozbiegały się i przewróciły karetę, przyczem nowożeńcy ponieśli dotkliwe skaleczenia.

= Zamachy samobójcze.

W dniu wczorajszym przytrafiło się kilka wypadków targnięcia się na życie, które jednak z powodu wcześnie udzielonej pomocy nie zakończyły się śmiercią.

Około godz. 7-ej zrana w parku aleksandrowskim na Pradze b. obywatel, Wiktor Romanowski, zamieszkały przy ul. Nowomiejskiej pod № 26-ym, chciał przez powieszenie pozbawić się życia.

Miejscowy stróż, Franciszek Fiszer, spostrzegłszy zamach, niezwłocznie sznur przeciął i w samą porę smutnej katastrofie zapobiegł.

Siedemnastoletnia Tekla Trembicka weszła w korytarz kościoła świętokrzyskiego i tam wypiła, niewielką na szczęście, dozę kwasu karbolowego, zmieszanego z esencją octową.

Gdy wypadek spostrzeżono, nieszczęśliwej niezwłocznie udzielono pomocy lekarskiej, a następnie odwieziono ją na kurację do szpitala św. Rocha.

W obu katastrofach przyczyną tak rozpaczliwego kroku był brak zupełny środków do życia.

W kieszeni ubrania Trembickiej znaleziono karteczkę, wyjawiającą przyczynę zamachu.

Służąca, Franciszka Kaczkowska, zamieszkała przy ul. Karmelickiej pod № 25-ym, otruła się kwasem karbolowym.

Groźnym następstwom zapobiegł dr. Baumritter; Kaczkowska leczy się w domu.

Przyczyna zamachu nie wiadoma.

+ Dotychczasowe terminy dorocznych jarmarków w Tarczynie, w powiecie grójeckim, zostały zmienione, jak następuje: pierwszy przed niedzielą starozapustną, drugi przed niedzielą kwietnią, trzeci przed dniem św. Jakuba, czwarty przed dniem św. Michała, piąty przed dniem Wszystkich Świętych i szósty przed dniem św. Łucji.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 21-ym b. m. pisze:

„W tym roku wychodzą z kadencji dwaj sędziowie gminni z wyboru w powiecie łódzkim.

Na miejsce jednego z nich, w V-ym okręgu sądowym, dokonane będą wybory jutro, na miejsce zaś drugiego, w VI-ym okręgu, d. 12-go lipca r. b.

P. prezydent m. Łodzi wzywa mieszkańców tutejszych do natychmiastowego uiszczenia składki na wynajem lokalu dla gimnazjum żeńskiego za 1892-gi i 1893-ci r.

Tutejsza firma „M. Pinkus i J. Lande” zapłaciła rs. 350 kary za przetrzymywanie w fabryce swojej, wbrew rozporządzeniu, majstra, nie władającego językiem russkim lub polskim.

Na odbytem ostatnio w tutejszym klubie cyklistów zebraniu zadecydowano wyznaczyć termin tegorocznych wielkich wyścigów na d. 7-my września r. b.

Wyścigi będą międzynarodowe, a urządzone zostaną na torze w Helenowie.

Na nagrody klub przeznaczył bardzo cenne podarunki.

Do sprawowania czynności kapitana powołano p. Edwarda Meierhoffa, na miejsce ustępującego p. Leona Kruschego.

Tegoroczną zabawę majówkową postanowiono wyprawić w majątku p. Ryszarda Gehliga, pod Łodzią położonym.

D. 9-go lipca r. b. cykliści tutejsi urządzają wycieczkę do Łowicza, gdzie zjadą się z kolegami warszawskimi.

W poczet członków klubu przyjęto pięciu świeżo zapisanych kandydatów.

Onegdaj, przy dobywaniu piasku na pustym placu przy ul. Wólczańskiej, osunęła się ziemia i zasypała piaskarza Józefa Przybyłę.

Z pod ziemi wydobyto zwłoki.

Jaki nieraz błahy powód wywołać może fatalne skutki, dowodzi następujące zdarzenie:

Niejaki Dąbrowski, wyrobnik tutejszy, sprzedał konia bez wiedzy żony; gdy wrócił do domu po dokonanej tranzakcji, magnifika zaczęła mu czynić gorzkie wyrzuty.

Dla pocieszenia się zapił robaka i w różowym humorze zasnął w stajni.

To zacną małżonkę doprowadziło do takiej pasji, że postanowiła ukarać niepoczciwego męża raz na zawsze.

Wydostała od sąsiadki flaszeczkę kreozotu i usiłowała płyn wlać mu w gardło, lecz dzięki silnie podczas snu zaciśniętym zębom trucizna nie dostała się do wnętrza.

D., obudziwszy się a przekonawszy, że mógł być otrutym, zaczął wymyślać żonie, która, nie opamiętawszy się jeszcze, rzuciła na niego tłuczek żelazny.

Rozjątrzony D. pobił ją okrutnie, tak, iż nieprzytomną odwieziono do szpitala.

Z dziedzińca, przy fabryce pp. Pinkusa i Lande, skradziono przędzy z wełny czesankowej na sumę około rs. 800.”

+ Echa z Dąbrowy Górniczej.

Korespondant nasz pisze:

„Amatorowie nasi w d. 18-ym czerwca wystąpili z widowiskiem teatralnem o szerszym pokroju, dali bowiem dramat ludowy Galasiewicza „Czartowska ława”.

Cel dobroczynny widowiska i ogólne zaciekawienie, jak też siły amatorskie wykonają trudną sztukę, ze względu na liczny personel w akcji udział biorący, zgromadziły tłumnie publiczność naszą, która wyniosła z widowiska przekonanie, iż silna wola i praca pana Gielga, reżysera przedstawienia, oraz doskonałe wykonanie dramatu przez amatorów przynoszą im chlubę, ubogim dobry zasiłek a widzom zupełne zadowolenie.

Widowisko powtórzone będzie w d. 25-ym czerwca r. b. również na cel dobroczynny.

W d. 13-ym czerwca, jako w dniu św. Antoniego, drugiego patrona górników, pierwszą bowiem patronką jest św. Barbara, odprawiane tu bywa nabożeństwo za poległych przy pracy towarzyszy.

Msza żałobna odprawianą bywa na cmentarzu grzebalnym, przy ołtarzu w razie niepogody pod odpowiedniem nakryciem urządzonym.

Naturalnie roboty w kopalniach w dniu tym bywają zawieszone.

Zwyczaj ten datuje się od wielu lat i ściśle przez górników tutejszych jest zachowywanym.

Projekt przeprowadzenia wodociągów ze źródeł pod Strzemieszycami, odległych od Dąbrowy o wiorst sześć, blizkim jest urzeczywistnienia.

Dokonane temi dniami przez inżenierów zakładów górniczych Huta Bankowa studja niwelacyjne wykazały, iż źródła strzemieszyckie mają poziom wyższy od poziomu Dąbrowy o czternaście metrów.

Tym sposobem samo położenie źródeł sprzyja projektowi, który po przeprowadzeniu umów z właścicielami gruntów jeszcze w r. b. do skutku doprowadzonym będzie.

Ważna to dla Dąbrowy, pozbawionej w zupełności wody zdatnej do picia, wiadomość.”

+ Piorun.

W d. 24-ym maja szalała burza, połączona z uderzeniami pioruna, w okolicy Koła.

Pomiędzy innemi piorun uderzył w wóz handlarzy: Sławskiego i Kuczyńskiego, i zabił cztery piękne konie.

Handlarze otrzymali tylko lekkie kontuzje.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Wylosowane d. 13-go czerwca na 13-em ciągnieniu 3-procentowe obligacje trzeciej emisji głównego Towarzystwa kolei rosyjskich do amortyzacji spłacane będą od d. 13-go grudnia r. b. w Petersburgu w głównej kasie Towarzystwa i w Banku handlowym warszawskim po średnim kursie na Londyn.

— Wylosowane d. 13-go czerwca akcje Towarzystwa przemysłowego Lilpop, Rau i Lewensztajn wymieniane być mogą na gotowiznę w kasie Towarzystwa.

— D. 25-go czerwca, o godz. 10-ej zrana, nastąpi z przystani Towarzystwa wioślarskiego wyjazd z paniami statkiem i łodziami do Młocin.

— D. 25-go czerwca, o godz. 9-ej zrana, w szkole prywatnej męskiej p. Pankiewicza (przy ulicy Złotej) odbywać się będzie egzamin zapisanych d. 23-go b. m. uczniów do szkoły niedzielno-handlowej.

— D. 26-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta roczna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XXXI-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Radzymińskiej pod № 36-ym na Szmulowiznie.

— D. 27-go czerwca rozpocznie się składanie próśb o przyjęcie do tutejszej szkoły dentystycznej na przyszły rok szkolny.

RUCH SŁUŻBOWY.

Skutkiem przesłużenia w ministerjum dóbr państwa odpowiedniej ilości lat, senat rządzący, ukazem z d. 23-go marca r. b. za nrem 54-ym, przyznał rangę radzcy dworu młodszemu rewizorowi i rewizorowi-instruktorowi na gubernje: łomżyńską i suwalską, Mikołajowi Neczajewowi.

Ukazem z d. 25-go kwietnia za nrem 62-im rangę sekretarza gubernjalnego pomocnikowi leśniczego, pozostającemu do dyspozycji zarządzającego dobrami państwa w gubernjach: radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej, Józefowi Janickiemu; pomocnikowi leśniczego, pozostającemu do dyspozycji zarządzającego dobrami państwa w gubernjach: warszawskiej, kaliskiej, piotrkowskiej i płockiej, Michałowi Gawryłowowi; tudzież pomocnikom leśniczych, pozostającym do dyspozycji zarządzającego dobrami państwa w gubernjach: radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej, Samsonowi Bokradze.

Rangę registratora kolegjalnego pomocnikowi leśniczego, pozostającemu do dyspozycji zarządzającego dobrami państwa w gubernjach: warszawskiej, kaliskiej, piotrkowskiej i płockiej, Leonowi Dementjewowi.

Rozkazem zarządzającego ministerjum dóbr państwa z d. 26-go kwietnia mianowani: p. o. młodszego rewizora lasów w gubernjach: radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej, p. o. leśniczego leśnictwa II-ej kategorji okręgu lubelskiego, Zybin. Na miejsce zaś ostatniego naznaczony został pomocnik leśniczego, pozostający do dyspozycji przy zarządzającym dobrami państwa w gubernjach: radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej, sekr. gub. Turkiewicz.

Otrzymał urlop dwumiesięczny p. o. leśniczego leśnictwa I-ej kategorji okręgu warszawskiego, sekr. gub. Chmielew.

(*Praw. wiestn.* nr. 121 z d. 18-go czerwca.)

ZE ŚWIATA.

× **S. p. Stefan Kania.** Z Monachjum piszą do nas: „Zeszłego czwartku (d. 15-go b. m.) zdarzył się wypadek, który wzruszył do głębi całą kolonję malarzy w Monachjum. Syn znanego w kraju a zmarłego już muzyka, Kani, odebrał sobie życie potrójnym wystrzałem z rewolweru. Zmarły około dwóch lat przebywał w Monachjum, dokąd przybył dla wykształcenia się w sztuce. Tutaj, przepędziwszy czas jakiś w szkole prywatnej Fehra, wskutek postępów, okazanych w malarstwie, przyjęty został w poczet uczniów rządowej akademji sztuk pięknych, gdzie, pilnie pracując, w krótkim czasie stał się jednym z lepszych uczniów. Dziś, d. 19-go b. m., o godz. 3-ej po południu, przy udziale duchowieństwa rzymsko-katolickiego, profesorów, oraz grona młodzieży akademickiej, a prawie wszystkich obecnie w Monachjum przebywających naszych artystów, oddano ostatnią posługę nieboszczykowi. Skromną trumnę okrywały wieńce, złożone przez kolegów niemców i polaków. Motywy samobójstwa nie dadzą się ściśle określić; niektórzy twierdzą, że zwykły towarzysz młodych artystów—niedostatek—był jednym z powodów targnięcia się na życie. Małe środki materjalne, któremi rozporządzał zmarły, do stosunkowo znacznych wydatków, jakie każdy studjujący ponosić musi, z trudnością pozwalały mu wieść niewesoły żywot akademika na obczyźnie. Zmarły kilkanaście dni temu nabył rewolwer, z którym we czwartek udał się na pola Nymfenburga (dwa kilometry od Monachjum), gdzie trzema strzałami, skierowanemi w pierś, pozbawił się życia na miejscu. Nieboszczyk posiadał istotne zdolności malarskie, oprócz bowiem pilnie wykonywanych studjów akademickich, jeszcze znajdował czas na samodzielne utwory, z których nawet jeden nabył za nędzne pieniądze miejscowy handlarz sztuką. Z żalem rzuciliśmy garść ziemi na trumnę, kryjącą zwłoki młodego artysty, który w innych warunkach mógłby łatwiej przenieść tę nieodłączną od początków karjery artystycznej walkę i ścieranie się z trudnościami. Niechaj mu ziemia lekką będzie!...—*Władysław Wankie.*”

× **Ośmioletnia morderczyni.** W dzielnicy targowej Neapolu (Sezione Mercato) przyszło temi dniami do gwałtownych rozruchów, wywołanych zabójstwem pewnej lichwiarki, zabójstwem, dokonanem przez ośmioletnią dziewczynę. Morderczyni, córka rybaka, nazwiskiem Anna Campanino, dłużną była znanej w dzielnicy lichwiarce drobną sumę. Nie mogąc wypłacić się w terminie, dziewczyna prosiła o zwłokę, lichwiarka jednak w odpowiedzi obsypała ją obelgami. Przyszło do bójki, w której pokonana dziewczyna dobyła nagle noża i zadała nim przeciwniczce kilkanaście pchnięć śmiertelnych. Widok mordu tego wzburzył mieszkańców dzielnicy; postanowiono wymierzyć sprawiedliwość doraźną i rzucono się na dziewczynę, która uciekając wpadła na podwórze jednego z sąsiednich pałaców i poleciła odźwiernemu zatrzasnąć bramę. W mgnieniu oka zebrało się przed pałacem około 1000 ludzi, domagających się wydania zbrodniarki. Wdanie się w sprawę policji, usiłującej uwięzić dziewczynę, nie zdołało uśmierzyć umysłów. Dopiero po formalnej bójce, stoczonej pomiędzy ludem a karabinierami i oddziałem gwardji miejskiej, odprowadzono ośmioletnią zbrodniarkę do więzienia. Dziewczyna sama broniła się, jak mogła, rozdając na prawo i lewo uderzenia i razy. Przez chwilę nawet istotne groziło jej niebezpieczeństwo; chłopak jakiś z tłumu pochwycił ją za warkocz i obalił na ziemię, dwóch jednak policjantów wyrwało ją z rąk ludu. Lichwiarka zmarła prawie na miejscu.

× **Wiele mówiący list.** Do 17-go zeszytu dzieła „Austro-Węgry w słowie i obrazach" dołączono ciekawy bardzo ze względu na wnioski, do których doprowadza, list arcyksięcia Rudolfa, adresowany do Weilena, a datowany z soboty d. 28-go stycznia r. 1889-go, t. j. *na cztery dni przed śmiercią* następcy tronu. Pismo to brzmi: „Kochany Weilenie! Niepodobna mi było wykończyć szkicu o Gödöllö. Jak o tem wiesz, przez cały ten czas różnemi, zwłaszcza wojskowemi sprawami zarzucony, i teraz jeszcze muszę sprawdzać tabele kwalifikacyjne, co wielkiej wymaga staranności. W poniedziałek znalazłszy się w Mayerlingu, znajdę chwilę wolną na dokończenie artykułu. Mam nadzieję zobaczenia się z tobą we środę lub czwartek i wtedy dołączę ci rękopis.—*Rudolf.*" Owóż we środę arcyksiążę już nie żył, a list dowodem jest, iż na cztery dni przedtem *nie myślał wcale o śmierci.*

BAŃKI MYDLANE.

Dla przyjemności.

Radzca Iks spotyka radzcę Ygreka pod Jabłonną.

— Co się panu stało?! Jesteś cały oblepiony plastrami!

— Iii... to nic... Kupiłem sobie *dla przyjemności* welocyped i uczę się na nim jeździć...

*

Satysfakcja.

Rzecz dzieje się w Dolinie Szwajcarskiej na koncercie symfonicznym.

Jegomość następuje jejmości na nogę.

— Panie!—woła towarzysz udeptanej—nastąpiłeś pan mojej teściowej na nogę. Tak się nie robi! Żądam satysfakcji!...

— Satysfakcji? Owszem. Ot tam, przy stoliku siedzi moja teściowa. Idź pan, nastąp jej na nogę...

*

Balada sezonowa.

Sen mnie ogarnął... Na łożu z puchu
Ległem, jak kamień,
Od trosk daleki, od tego świata
Złudnych omamień.
A gdy tak marzę w puchowem łożu
Kontent ogromnie,
Niby pół-anioł, niby pół-demon
Zleciał aż do mnie.
Na skrzydło porwał mnie silną ręką
I leciał nocą
Tam, gdzie się księżyc srebrzy na niebie,
Gwiazdy migocą.
I płynęliśmy w uścisku bratnim
Na skrzydłach burzy,
Nad miastem wielkiem, w którem się z setki
Kominów kurzy.
A potem znowu nad ławą piasku
Żółtą, urwistą,
Po której strumyk prawie że wyschły
Płynął w dal mglistą.
A potem znowu nad lasem ciemnym,
Nad rzadkim lasem,
Gdzie czasem dęby stały rzędami,
Lub sosny czasem.
A potem?... Potem zniósł mnie pół-demon
Na bety z puchu,
Gdzie przez noc całą spałem, jak kamień,
Bez życia, ruchu...
Balada cudów, ni grozy wielkiej
W sobie nie chowa:
Sezon się zaczął, więc i balada
Jest... ogórkowa.

≅ Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem, w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek), odbył się obrzęd zaślubin p. Feliksa Bogatko adwokata przysięgłego, z panną Stanisławą Jagodzińską, córką państwa Feliksów Jagodzińskich, obywateli tutejszych. 923r

— Dziś, w ósmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 160-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 17,277 rs. 4,000 w kolekcie Kolegjum ewangelicko-reformowanego w Warszawie; nr. 7980 rs. 2,000 u kolekt. Dowiakowskiej i Mitte w Warszawie; nr. 8860 rs. 2000 u kol. Nowierskiej i Klejna w Warszawie; nr. 18,642 rs. 2000 u kolektorki Przedpełskiej z kolekty Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 20,672 rs. 2000 u kolektorki Dziurkowskiej z kolekty Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 7984 rs. 1000 u kol. Dowiakowskiej i Mitte w Warszawie; nr. 17,117 rs. 1000 u kolektorek Janiszewskiej i Milewskiej w Warszawie; nr. 18,466 rs. 1000 u kolektorki Opackiej z kolekty Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 20,064 rs. 1000 u kolektorki Lui w Warszawie; nr. 20,687 rs. 1000 u kolektorki Dziurkowskiej z kolekty Czerwonego Krzyża w Warszawie. Po rs. 400 wygrały następujące nra: 19,161, 19,418, 19,829, 20,526, 21,175, 21,388.

Na kolonje letnie.

Adolfek, Jadzia, Wandzia, Staś, Oleś, Zosia z Kupientyna rs. 20.—Jadwiga D. jako wygrany zakład rs. 3.—Władzia S. z Mołogi w pierwszą rocznicę urodzin rs. 3.—E. H. uczeń kl. VIII rs. 3.—R. H. uczeń kl. IV rs. 2.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

Ygrek rs. 3.

Na budowę kościoła na Pradze.

R. rs. 2 kop. 50.

Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

S. W. i Z. R. rs. 1 kop. 50.

Dla 10-ciu biednych uczniów mających ofiarowany pobyt letni i utrzymanie przez dwa miesiące, a którzy nie mają ani na ubranie, ani na koszta podróży:

H. Muszyński kop. 50 i paczkę ubrania.—Werner paczkę ubrania.

Dla małego Wodzińskiego.

Paczkę ubrania.

Nekrologja.

Z Petersburga.

Praw. wiestn. zamieszcza następującą notatkę:

„Doniesienia inspektorów podatkowych, otrzymane przez p. ministra finansów drogą telegraficzną do 12-go b. m., znów zaznaczają polepszenie się stanu zasiewów. Stan ozimin prawie wszędzie polepszył się znacznie z wyjątkiem niektórych miejscowości w gubernjach wschodnich, centralnych i północno-zachodnich, gdzie nastąpiło pogorszenie się widoków na urodzaj, skutkiem braku deszczów w końcu maja. Stan ozimin w gubernjach wschodnich i środkowych pozostaje jednak zadawalniającym i tylko dalszy wpływ suszy mógłby wywołać istotne pogorszenie zasiewów; należy zaznaczyć; że w ostatnich dniach w tym właśnie pasie padały deszcze. W gubernjach półn.-zach. warunki wzrastania zbóż zaczynają się zmieniać ku lepszemu; budzi to nadzieję, że i tutaj oziminy się wyrównają. Następnie prawie w całym pasie południowym Rosji, zwłaszcza w gubernjach stepowych, na Kaukazie północnym i w gubernjach Królestwa Polskiego stan atmosferyczny o tyle był sprzyjający, że oziminy są tutaj bardzo dobre. W ogólności stan zasiewów do 12-go b. m. zapowiada urodzaj więcej niż średni i przedstawia się daleko lepiej, aniżeli do d. 27-go maja, jak to widać z następujących tablic porównawczych.

	do d. 27-go maja		do d. 12 czerwca	
Stan:	Liczba powiatów	%	Liczba powiatów	%
dobry	218	36	281	47
zadowalniający	228	38	213	35
mierny	114	19	71	12
niezadowalniający . . .	26	4	25	4
niewyjaśniony	18	3	14	2
Razem . . .	604	100	604	100

„Co się tyczy zasiewów jarych, to w ogólności z małemi wyjątkami przedstawiają się one wybornie i w danej chwili pozwalają spodziewać się obfitych zbiorów. Stan zboża jarego w powiatach do d. 27-go maja i do d. 12-go czerwca zestawiony został w następującej tablicy porównawczej:

	do d. 27-go maja		do d. 12 czerwca	
Stan:	Liczba powiatów	%	Liczba powiatów	%
dobry	233	30·6	329	54·5
zadawolniający	113	18·7	170	28·1
mierny	17	2·6	40	6·6
niezadowalniający . . .	3	0·5	11	1·9
niewyjaśniony	238	39·4	54	9·0
Razem . . .	604	100	604	100

„Stan mierny i niezadowalniający zboża jarego jest tylko w 8·4% ogólnej liczby powiatów. Należy dodać, że znaczny rozwój owadów szkodliwych w roku zeszłym, budzący poważne obawy, aby nie pojawiły się one i w. r. b., dzięki pomyślnym warunkom ubiegłej zimy i wiosny, dał się uczuć tylko w nieznacznej liczbie powiatów gubernij wschodnich i południowych, gdzie zresztą szkody z tego powodu są niewielkie."

Na innem miejscu zamieściliśmy z *Praw. wiestn.* tekst urzędowy nowego prawa o lichwie. Z powodu wzmiankowanego prawa *Now. wr.* w artykule wstępnym pisze między innemi:

„Zatwierdzona Najwyżej opinja rady państwa uznała lichwę za czyn karygodny i zaliczyła ją do kategorji przestępstw. Nowe prawo rozróżnia dwa rodzaje lichwy: lichwę wiejską i miejską. Pierwsza polega na wypożyczaniu mieszkańcom wsi zboża lub innych produktów, albo pieniędzy, pod warunkiem spłacenia całego lub częściowego długu zbożem, wiktuałami lub odrobkiem, jeżeli umowa przyszła do skutku na warunkach zbyt uciążliwych i jeżeli winny skorzystał z trudnego położenia dłużnika. Drugi zaś rodzaj lichwy polega na pożyczaniu kapitału na wygórowany procent lub pod zbyt uciążliwą klauzulą w razie chybienia terminu i to: 1) jeżeli dłużnik ze względu na trudne położenie, znane pożyczającemu, był zmuszony przyjąć warunki pożyczki, lub 2) jeżeli zajmujący się pożyczaniem ukrył wysokość procentu w jakikolwiek sposób. Dla pożyczek pieniężnych stopę procentu, nie przenoszącą 12% rocznie, nowe prawo nie uważa za wygórowaną.

„Myślą przewodnią klasyfikacji powyższej było zapewne przeświadczenie, iż dla pożyczek, udzielanych pod postacią zboża i innych produktów, tudzież pieniędzy, które dłużnik ma zwrócić pod postacią odrobku, słowem dla form pożyczek, tak rozpowszechnionych wśród ludności włościańskiej, najtrudniej oznaczyć ścisłe cyfrowe rozmiary legalnego procentu. W tym względzie nowe prawo pozostawiło w każdym wypadku do uznania władzy sądowej, czy warunki pożyczki, udzielonej włościanom, zgadzają się czy też nie zgadzają się ze względu na swą uciążliwość z panującemi w danej okolicy zwyczajami. Dla lichwy miejskiej zaś samo prawo ustanawia legalną normę procentu. Rozumie się samo przez się, iż do uznania lichwiarskiego charakteru umowy nie wystarcza sama cecha zewnętrzna, zasadzająca się na wygórowanej stopie procentowej. Prócz tego trzeba koniecznie dowieść, iż wierzyciel postawił świadomie uciążliwe i rujnujące dłużnika warunki."

Streściwszy następnie znane nam już projekty, *Now. wr.* konkluduje:

„Taka jest treść nowego prawa. Lichwa zapuściła u nas istotnie głębokie korzenie, to też walka kodeksu karnego z tą plagą może przynieść pewien pożytek. Niepodobna łudzić się, iż prawo karne wykorzeni lichwę. Nie może ono usunąć smutnego tego zjawiska, mającego swoje źródło we współczesnych warunkach ekonomicznych, ale za to groźba kar będzie mogła zatamować rozwój wyzysku lichwiarskiego. Wobec tego nowe prawo karne posiada doniosłe znaczenie społeczne. Bezwzględność naszych Shylocków znana jest ogólnie, trudno więc nie powitać z zadowoleniem prawa, które poskromi choć do pewnego stopnia chciwe instynkty tych pijawek społecznych. W ogólności nowe prawo jest dość surowe, prócz odpowiedzialności, ustanowionej dla lichwiarzy wiejskich, którym grożą łagodniejsze w stosunku do innych kary. Bodaj czy stan lichwy wiejskiej u nas i szkody, ztąd płynące, uzasadniają łagodniejszy wymiar sprawiedliwości dla tej kategorji wyzysku.

„Bądźcobądź znikła bezkarność operacyj lichwiarskich. Odtąd nad każdym lichwiarzem wisieć będzie miecz Damoklesa pod postacią kar kryminalnych za bezwzględne wyzyskiwanie cudzej biedy..."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Władywostok 23-go czerwca. (*T. Aj. p.*) — Statek parowy floty ochotniczej „Władywostok", który w d. 13-ym czerwca wypłynął z Władywostoku do Nikołajewska nad Amurem z pasażerami i ładunkiem, o dwadzieścia mil na południe od portu Cesarskiego wpadł na skałę. Wszyscy pasażerowie i osada uratowane. Zarządzono środki celem dalszego przewozu pasażerów i uratowania ładunków.

PARLAMENT.

Berlin 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Spodziewają się, że w d. 4-ym lipca parlament znajdzie się już w komplecie, ponieważ wyborów dodatkowych, powstałych z podwójnego wyboru tych samych posłów, będzie zaledwo kilka.

Berlin 23-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Norddeutsche allgemeine Ztg.* komunikuje, że cesarz otworzy osobiście sesję parlamentu niemieckiego. (*Aj. póln.*)

ŻALEW MIASTA.

Piła 23-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Sytuacja poprawiła się. Popękane domy będą wysadzone prochem w powietrze.

Piła 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zapadanie się gruntu ustało. Studnię ostatecznie zamknięto.

SPRAWA CLÉMENCEAU.

Paryż 23-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Nagły odjazd lorda Dufferina do Londynu uważa prasa tutejsza za zwiastuna nowego wielkiego skandalu. Zwróciło tu powszechną uwagę, że z Brouardelem i Charcotem udała się do Anglji jakaś trzecia nieznana osoba.

Paryż 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczorajsza dyskusja w izbie skończyła się w sposób niespodziewany. Prezes ministrów Dupuy oświadczył, iż Charcot i Brouardel uznali Herza za chorego; o przewiezieniu go w obecnej chwili mowy być nie może. Rząd odmówił przyjęcia ukradzionych papierów i oddał sprawę sądom. Izba zmusiła Millevoye do odczytania wszystkich dokumentów. Odczytuje on poprzekręcane niedołężnie kopje, traktujące w sposób bałamutny o rozmaitych kwestjach, poczem oryginał, mieszczący wrzekomą „listę zapłaconych zdrajców." Są tam nazwiska Mareta, Edwardsa, Laurenta, Burdeau, Clémenceau i Rocheforta. Jedna część izby wybucha śmiechem, druga woła z wściekłością: „kłamca! Złodziej!" Minister Develle tłumaczy, że Millevoye padł ofiarą nikczemnego nadużycia. Dokumenty są oczywiście głupiem i trywjalnem falszerstwem, Déroulède składa mandat do izby. Millevoye składa na stole izby tekę z dokumentami. Zawstydzeni bulanżyści opuszczają Millevoye, który składa mandat. Maujan zaproponował porządek dzienny, wyrażający pogardę izby i piętnujący oszczerstwo. Izba przyjmuje go 389 głosami przeciw czterem. Prawica wstrzymała się od głosowania.

PROCES W ANGORZE.

Londyn 23-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Poselstwo angielskie w Konstantynopolu zażądało od W. Porty objaśnień w sprawie procesu armeńczyków w Angorze. Rząd spodziewa się, iż sułtan ułaskawi skazańców.

HOME RULE.

Londyn 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Lord Randolf Churchill oświadczył na zebraniu wyborców, że bil irlandzki zniechęcił wszystkie stronnictwa. Rząd liberalny utracił wszystkie sympatje; zaczyna on teraz dopiero rozumieć trudności, jakie stoją w drodze *home-rule*'owi.

WIDOKI ZBIORÓW.

Berlin 23-go czerwca. (*Telegr. Ajencji północ.*)— Przedłużająca się posucha w Prusiech budzi najpoważniejsze obawy. Wszędzie dają się słyszeć skargi na brak paszy. Pszenica ozima źle zakwitła i pożółkła. W miejscowościach, w których padał deszcz, stan się poprawił. Żyto ozime i zboże jare nie lepsze.

POŻAR.

Odesa 23-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W dniu wczorajszym pożar nawiedził zakłady Towarzystwa Société Vinicole. Składy z zapasami uratowane.

SKUPCZYNA.

Belgrad 23-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Skupczyna zaniosła prośbę do króla o postawienie gabinetu Awakumowicza przed sądem. Najmniejsza kara dla byłych ministrów, przewidziana w ustawie, wynosi trzy lata.

Belgrad 23-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Skupczyna przyjęła adres do korony i odrzuciła wniosek oskarżenia rejentów.

Belgrad 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Projekt russko-serbskiego traktatu handlowego wygotowany i w tych dniach będzie popisany. Sprawa przewlekła się z powodu zmiany ministra handlu i nietrwałości byłego gabinetu. (*Aj. półn.*)

NOWY PROCH.

Bukareszt 23-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Rząd czyni próby ze sprowadzonym z Niemiec nowym gatunkiem prochu bezdymnego, przeznaczonym dla karabina Mannlichera.

CHOLERA.

Berlin 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W Meklemburgji skonstatowano jeden wypadek *cholera nostras*, który skończył się śmiercią.

Berlin 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rada związkowa przyjęła wczoraj ustawę o zdradzie tajemnic wojskowych.

Lubeka 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przy wczorajszym wyborze ściślejszym w Lubece wybrano posłem do parlamentu rzeszy Goertza, członka „związku wolnomyślnego" (rickertowskiego) przeciw socjaliście.

Paryż 23-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Podczas festynu publicznego jen. Jung rzekł do Zoli: „Opisałeś pan naszą klęskę, powinieneś opisać i nasze zwycięstwa." Zola odpowiedział: „To naprzód twoja rzecz, jenerale."

Paryż 23-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dokumenty Millevoye sfabrykował podobno niejaki Gordon i sprzedał je.

Londyn 23-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Dodatkowe propozycje Gladstone'a do bilu irlandzkiego uznano za niemożliwe do przyjęcia i ubliżające Irlandji.

Bern (w Szwajcarji) 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Porządek przywrócony. Władza miejska postanowiła utworzyć ochotniczą straż obywatelską.

Bern (w Szwajcarji) 23-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Tutejszy poseł włoski, baron Peiroleri, uskarżał się przed rządem szwajcarskim z powodu zmaltretowania włochów. Dopuszczono się czynów zwierzęcego okrucieństwa. Dotąd siedzi 70 osób w więzieniu, w którem kawalerja stanęła załogą.

Madryt 23-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z śledztwa pokazało się już niezbicie, że Alvarez zamierzał zamordować Canovasa del Castillo i czekał na niego.

Madryt 23-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rada ministrów postanowiła przedłużyć sesję parlamentu aż do uchwalenia budżetu.

Berlin 23-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 215 75 (wczoraj 214.65)
Ruble na dostawę 215 75 (wczoraj 215.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi z Pięknej.* — Jest to jedna z mrzonek ekonomistów idealnych!—Radzimy przeczytać dzieła, traktujące naukę gospodarstwa społecznego w rodzaju choćby Roschera.

— *Panu M. P., stałemu prenumeratorowi.*— Żądaną informację znajdzie pan w tych dniach w tekście pisma.

— *Panu J. S.* — Kwestję, przez pana poruszoną, rozstrzyga art. 1759 kod. Nap., który głosi: „Jeżeli biorący w najem dom lub mieszkanie pozostaje nadal w używaniu, po upływie najmu na piśmie zawartego, bez sprzeciwienia się ze strony wypuszczającego w najem, będzie uważanym za pozostającego w nim nadal pod temi samemi warunkami na czas, zwyczajami miejscowemi oznaczony". Zwyczaje miejscowe określają rok, jako termin najmu lokalu, przeznaczonego na jakibądź proceder handlowy.

— *Panu M. Sterkinowi.* — Zapytuje pan: czy kupiec, wedle swojego widzi mi się, ma prawo odmówić komubądź sprzedania znajdującego się w sklepie towaru, pomimo, iż ów kundman zgadza się na wiadomą mu uprzednio cenę. Owóż kwestja ta, naszem zdaniem, nie nastręcza wątpliwości i musi być rozstrzygnięta w sposób twierdzący. Sprzedaż jest umową (art. 1582 kod. Nap.), a koniecznym czynnikiem każdej umowy jest obustronne zezwolenie (art. 1108). Zaofiarowanie kupcowi właściwej ceny za towar w sklepie wcale nie obowiązuje prawnie kupca do sprzedania owego towaru. Czyn podobny staje się bezprawiem jedynie wtedy, gdy jest wynikiem zmowy handlujących, dążących do podwyższenia albo nadmiernego obniżenia ceny środków żywności lub innych towarów koniecznie potrzebnych (art. 1180 kod. karn.). Prócz tego, zasada powyższa nie ma naturalnie zastosowania ani w zakresie takiego handlu, który odbywa się sposobem zorganizowanego prawnie monopolu, ani też w przedsiębiorstwach, które, lubo w celach zysku prowadzone, muszą jednak bezpośrednio liczyć się ze względami bezpieczeństwa i użyteczności publicznej, oraz których działalność jest z tej przyczyny unormowana specjalnemi przepisami (np. sprzedaż lekarstw w aptece, sprzedaż biletów na kolejach i t. p.).

— *Prenumeratorowi z Żabiej.* — Poszukiwanie ojcostwa ze strony dziecka naturalnego jest u nas w prawie cywilnem wzbronione, z wyjątkiem jedynie wypadku porwania kobiety, gdy czas tego porwania zgadza się z czasem poczęcia (art. 305 kod. cyw. polsk.). Natomiast na mocy przepisów obowiązującego kodeksu karnego (art. 994) mężczyzna, winny nieprawego pożycia, gdy następstwem tegoż pożycia było przyjście na świat dziecka, zobowiązany być może (na żądanie osób interesowanych) do płacenia stosownych alimentów zarówno matce, jak dziecku. Co się tyczy dochodzenia macierzyństwa, to jest ono wyraźnie dozwolone w prawie (art. 306 kod. cyw. polsk.) i przy poszukiwaniu matki wolno dziecku naturalnemu dowodzić swojego od niej pochodzenia nawet przez świadków, jeśli tylko istnieje początek dowodu na piśmie, albo domniemania lub ślady, z czynów niewątpliwych wynikające. Dochodzenie, o którem mowa, jest wszelako zakazane w przypadkach kazirodztwa lub cudzołóstwa. Tak brzmią zasady prawa w danej materji. Po bezpośrednie wskazówki praktyczne należy panu udać się do adwokata.

— *Panu Hoffmanowi.*—Prawo u nas obowiązujące podaje lat 18 jako wiek, przed którym mężczyzna nie może wejść w związek małżeński, i zastrzega przytem bezwzględną nieważność małżeństwa, zawartego w dobie, gdy mężczyzna nie miał jeszcze ukończonych lat 14-tu (art. 6 i 8 prawa o małżeństwie). W praktyce w warstwach inteligentnych mężczyźni w kraju naszym żenią się najczęściej w wieku od lat 25—30-tu.

— *Jednemu z prenumeratorów z ul. Chmielnej.* — O ile wiemy, nauczyciela stenografji w Warszawie niema. Do nauki stenografji polskiej najdokładniejsze podręczniki opracował J. Poliński. U nas z nauki stenografji korzyść materjalna niewielka.

— *Panu A. Wit.* — Według nowego prawa, ci tylko młodzi ludzie będą powołani do powinności wojskowej, którzy do d. 1-go października n. s. roku poborowego ukończyli 21 lat. Ponieważ sz. pan urodził się d. 26-go października, do losowania więc powołany pan będzie w r. p.

— *Panu W. Tr. w Kamienskoje.*— W mieście tem tygodniki nie wychodzą.

— *Panu J. Mosz.*— Przymierze między Austrją a Niemcami zawarto w r. 1879-ym, Włochy do niego przystąpiły w roku 1881-ym, od tej więc daty liczy się istnienie trójprzymierza w Europie.

— *Panu B. C. D. Z.* — Osiedlić się można, należy jednak pierwej uzyskać pasport emigracyjny.

— *Przyjacielowi „Kurjera".* — Korespondencję rekomendowaną należy adresować po francusku lub po niemiecku. Za każde 15 gramów opłaca się 10 kop., jeżeli zaś list jest rekomendowany, wartość podwójną.

— *Stałemu czytelnikowi od lat wielu.*— F. Pareński: „Zwięzła nauka przyrządzania ogni sztucznych". Dziełko ozdobione siedmioma tablicami, cena kop. 40.

— *Panu S. F.* — 1) W magazynach fryzjerskich. 2) Adresów firm kupieckich zagranicznych nie posiadamy.

— *Panu N. N. 111.*—Zapis do Instytutu muzycznego zaczyna się d. 1-go września. Opłata za naukę półroczną wynosi: za grę fortepianową, śpiew i na instrumentach smyczkowych po rs. 40, za grę organową po rs. 27 kop. 50, za grę na instrumentach dętych po rs. 25 i za grę na fortepianie w klasie przygotowawczej: za uczniów po rs. 25, za uczennice po rs. 20. Kwalifikacja: elementarna znajomość muzyki i świadectwo ze szkoły początkowej.

— *Panu Izydorowi A.*—*Ueber Land und Meer*, rocznie w Warszawie rs. 7 kop. 20; *Das Buch für Alle*, rocznie rs. 4 kop. 30, *Globus*, rocznie rs. 13 kop. 20; *Illustrirte Zeitung v. Weber*, rocznie rs. 15 kop. 40.

— *Panu Cz. K. w Kielcach.*— Dr. L. Natanson: „Anatomja", kop. 75; dr. S. Jerzykowski: „Nauka budowy ciała ludzkiego", rs. 1 kop. 50.

— *Panu St. And., stałemu czytelnikowi.* — Programu szkoły tej nie posiadamy; na piśmienne żądanie kancelarja zakładu nadesłać nie omieszka.

GIEŁDA.

Warszawa, 23-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie 215.—, co się równa kursowi 46.50 bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.67½ (odpowiadającym 214.25 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę pod wpływem chętniejszej podaży waluty do 46.60 (t. j. 214.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 46.60 i 46.57½, oraz w końcu b. m. po 46.60, 46.57½ i 46.55 i zamieniano dostawy lipcowe na czerwcowe z dopłatą do pierwszych 5 kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.67½, 46.65, 46.62½ i 46.60, przeważnie jednak po kursach 46.65 i 46.62½. **Londyn** krótki bez nabywców. Za **Paryż krótki** osiągano po 37.77½. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.77½, za Londyn krótki 9.49, za Paryż krótki 37.90 i za Wiedeń krótki 77.60, przy chęci płacenia 46.62½ za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz dość ospałe, **przy tendencji** bez zmian. Za listy likwidacyjne **żądano** po 98.20 i 97.90, stosownie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102 II-ej em. i po 104.— III-ej em., a kupiono kilka tysięcy rubli III-ej em. po 103.75. Pożyczki premjowe I-ej em. z r. 1864-go ceniono po 248.50, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 225.— i po 194.50 za listy premjowe szlacheckie, których zabrano kilkanaście po 194.—. **Pożyczki wewnętrzne 4°** z roku 1887-go **I-ej serji** ceniono po 95.75 oraz po 95.25 trzy następne serje, bez nabywców. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go zbywać chciano po 99.65, bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.75 I-ej serji, po 100.40 cztery następne serje i po 98.90 listy zastawne ziemskie 4½%, a umieszczono kilka tys. listów 5% po 100.40, oraz kilkanaście tysięcy rubli 4½% listów po 98.65 i 98.70.

Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.65 I-ej s., 102.30 II-ej i III-ej serji, po 102.— IV-ej serji i po 101.60 dwie ostatnie serje, nabyto zaś kilkanaście tys. VI ser. po 101.30.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 101.75, bez ruchu.

Otrzymano za kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 101.15, przy żądaniu po 101.40.

Nbyto kilka tysięcy 4% oqiigacyj gwarant. kolei moskiewsko-kazańskiej po 93.50.

Kupiono kilkanaście akcyj Tow. południ.-russk. dnieprowskiego metalurgicznego po 745.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.53¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.—, do 11.43^3 *netto.* Wiadro 78% rs. —.— do rs. 9.10—2%. Dowozów brak, zapasy bardzo małe. Usposobienie bardzo mocne.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 23-im czerwca.—Na placu Witkowskiego dostawy dziś żadne, jak zwykle w piątek. Pszenicy nie było wcale. Żyta 200 korcy, owsa 300 korcy. Za żyto płacono po 4.50. Owies po 2.90 do 3.50. Siana dosyć, mianowicie świeże i wilgotne, płacono po 45 do 50 kop., słoma po 25 do 30 kop. za pud.

Cukier. Cukier zagraniczny, sprowadzany przez międzynarodowy bank handlowy w Kijowie, znajduje się już na wszystkich większych rynkach w Cesarstwie, z wyjątkiem jedynie gubernij Królestwa Polskiego, gdzie go dotąd nie nabywano. W Petersburgu spodziewaną jest niebawem partja tego cukru w ilości 150,000 pudów, skutkiem czego spodziewają się powszechnie obniżki cen mączki. Stan zasiewów buraków nie pozostawia nic do życzenia.

Cement pozostaje w usposobieniu mocnem, przy cenach trochę wyższych, fabryki krajowe chwilowo nowych kontraktów nie zawierają, gdyż są zajęte załatwieniem poprzednio dokonanych tranzakcyj.

Nafta ciągle słabo. Cena w Carycynie loco 21½ do 22 kop., na dostawę 26 kop., w Warszawie loco rs. 1.25 franco rezerwoar z akcyzą, na dostawę rs. 1.32.

Produkcja gorzelnicza. Według danych urzędowych w marcu r. b. wyprodukowano w państwie Russkiem spirytusu bezwodnego 3,861,621 wiader, wobec 3.736,645 wiader w marcu r. z.; od początku kampanji do d. 13-go kwietnia wyprodukowano razem 23,008,960 wiader, wobec 22,703,338 wiader; zapasy okowity w tymże czasie wynosiły 12,833,726 wiader, wobec 11,775,022 wiader. Po d. 13-ty kwietnia r. b. czynnych było gorzelni w państwie 1,672.

Żelazo wciąż bardzo mocno. Zapotrzebowanie znaczne, a wobec tego wszelkie wymagania podnoszą cenę po nad zasadniczą, króra trzyma się wysoko, rs. 1.65 za pud.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 23-go czerwca 1893 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Zyta	— wag.	— wag.	11 wagonów
Owsa	2 "	1 "	22 "
Mąki żytniej	— "	— "	— "
Mąki pszennej	— "	— "	3 "
Kaszy jaglanej	6 "	7 "	228 "
Kaszy gryczanej	— "	— "	13 "
Ryżu	— "	— "	10 "
Pszenicy	— "	— "	18 "
Jęczmienia	1 "	— "	13 "
Grochu	— "	— "	— "
Gryki	— "	— "	13 "
Cebuli	— "	— "	— "
Fasoli	— "	— "	1 "
Łoju	— "	— "	6 "
Makuchów	— "	— "	— "
Mąki kartoflanej	— "	— "	— "
Kukurydzy	— "	— "	— "
Cukru	— "	— "	— "
Rodzenków	1 "	— "	3 "
Żelaza	— "	— "	— "
Tranu	— "	— "	— "
Razem	10 wag.	8 wag.	341 wagonów

— **Artykuły żywności** (z dnia 23-go czerwca r. b.). — Wciąż wielki ruch panuje na punktach targowych, bo i sporo dostawców i to nawet z odleglejszych podmiejskich okolic z produktami się stawiło i masę osób za ich zakupem przybyło na wszystkie targi.. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek 3-funtowy sprzedawano po 10½ do 12 kop., chleb razowy 2½ do 3 kop., chleb tak zwany osiewany funt od 3½ do 4 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy po 8½ do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. sprzedawano. — **Mięso** nie obniża się w cenie. *Wołowina* w lepszych częściach 14—17 kop., w gorszych 12—13 kop., polędwica 22½—25 kop., ozór od 60 do 80 kop., cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—5½ kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 13—15 kop., w innych częściach od 11—12 kop., wątróbka 25—30 kop., móżdżek 10 do 15 kop., cztery nóżki od 10 do 11 kop., łebek 11—12 kop. *Baranina* dyszek i comber 14—16 kop., w innych częściach od 11—12 kop. *Wieprzowina* od szynki 13—16 kop., szynki wędzonej funt 25 do 30 kop., kiełbasy wędzonej 22½ kop., schabu funt 15—16, słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona od 20 do 22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od 75 kop. do rs. 1.80.—**Drób** jak dawniej: indyki od rs. 2.50 do 4.00, indyczki od rs. 1.80 do rs. 2.05, kapłony od rs. 1, pulardy od 60 do 70 kop., kaczki od 60 do 70 kop., kaczki większe od 75 do 90 kop., gęsi żywe od rs. 1 do rs. 1.20, tuczone rs. 1.45 do 1.80, kury od 60—70 kop., perliczki 70—75 kop. Kurczęta młode sztuka 18—25 kop.—**Ryby**: drożej łosoś świeży funt rs. 1.00, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 18—24 kop., szczupaki i karpie żywe funt od 35 do 40 kop., szczupaki śnięte od 18 do 22½ kop., karpie śnięte funt 18 do 20 kop., wszelkie inne ryby funt 9—10 k. Węgorza funt 30—35 kop. Jesiotra funt 32½ do 35 kop., ikry funt 50—60 kop. Raków drobnych kopa od kop. 60, większych rs. 1.80 do 2. Śledzie uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2—3 kop., na kopy rs. 1.15 do 2 rs.—**Nabiał** jak dawniej, mleko niezbierane kwarta 8 do 9½ kop., zbieranego 4 do 5 kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 25—35 kop., masło bez soli od 25 do 30 kop. funt, solonego funt 22½ kop., masło na kwarty 70—75 kop., masło śmietankowe funt kop. 60, ser zwyczajny od 7½—45 kop., ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt twarożki od 6—8 kop., jaja za kopę od 95 kop. do rs. 1 k. 00, na sztuki świeże u włościanek za trzy 5 kop. — **Owoce**: czereśnie zagraniczne za funt 20 do 22½ kop. sprzedawano, jabłka drobne sztuka od 1 do 1½ kop., większe sprzedają od 2 do 3 kop., orzechów kwarta od 9—12 kop., orzechów włoskich kopa od 15 do 18 kop., orzechów tureckich kwarta od 14 do 15 kop., cytryny sztuka od 3 do 4 kop., pomarańcze sztuka od 3—5 kop., powidła funt 14—18 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 22½—25 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop. Grzybów świeżych blacik 10—20 kop., pieczarek tak samo.—**Warzywa**: Kartofle garniec żądają od 9 do 10 kop., pietruszki pęczek od 2 do 4 kop., cebuli funt 5 do 6 kop., chrzanu pęczek od 5—6 kop.—**Nowalijki**: rzodkiewki pęczek ½ do 1 kop., szczypiorku pęczek 1—2 kop., szczawiu blacik 2—3 kop., szpinaku tak samo, kalafjory sztuka 3 do 10 kop., ogórki sztuka 5—7½ kop., sałaty główka od ½ kop., szparagów kopa cienkich 30—35 kop., grubszych kopa 60 do 70, marchewki młodej pęczek kop. od 5—7 kop., kalarepki pęczek od 5—7 kop., buraczków pęczek 5—6 kop. Strączków kwarta 4½—5 kop. Kartofli młodych garniec od 12—15 kop. U włościanek szczawiu kupka od ½ kop. do 1 kop., szpinaku tak samo.

Sosnowice, 20-go czerwca.—Pszenica nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 85 do 93 kop. Żyto nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 74—76 kop. Jęczmień niżej, browarny 75½ do 80 kop., średni 70 do 74 kop., na paszę bez ruchu. Owies mocno 81½ do 85½ kop. Kukurydza i wyka bez ruchu. Groch miał obrót mały, Wiktorja 90½—105½ kop., warzelny 79 do 90½ kop. Soczewica bez ruchu. Hreczka słabo, wyborowa 91 do 92 kop., średnia 88½ do 89½ kop. Proso i bobik bez ruchu. Siemię lniane i siemię konopne bez nabywców. Rzepak i rzepik bez pokupu. Makuchy miały obrót mały, lniane 90½ do 98 kop., rzepakowe 75½ do 80½ kop., konopne 56 do 56¾ kop. Otręby mocno, żytnie 59½ do 61¼ kop., pszenne cienkie 51½ do 53¾ kop., pszenne grube 51½ do 53¾ kop. Kasza jaglana bez sprzedaży.

Cement. W ostaćnim tygodniu na rynku cementu żadne znaczniejsze zmiany nie zaszły. Ruch dość znaczny, przy tendencji mocnej tu i na Szlązky, względnie wysoki wszakże kurs rubla czyni cement ciągle tanim i utrzymuje ceny na drodze bez zwyżki.

Libawa 19-go czerwca.—Żyto (z gwar. 120 funt. hol.) słabo, russkie 84 kop. płacono, lżejsze 85 kop. w poszukiwaniu. Pszenicy nie notowano. Owies biały b. mocno, litewski suchy 88 do 89 kop. w poszukiwaniu, kurlandzki i litewski wyborowy 94—96 kop. płacono i poszukiwano, najlepszy 96—97 kop. w poszukiwniu, miński 93 kop. płacono i poszuk., dobry russki 92½ kop. płacono i poszukiwano, owies czarny mocno, wyborowy 95 kop. w poszukiwaniu; owies czarno-pstry od 89 kop. w poszukiwaniu. Jęczmień mocno, russki (102 f. do 103 f. hol.) 68 kop. płacono i w poszuk. Hreczka mocno (z gwarancją 100 f. hol.) 90 kop. w poszukiwaniu. Krupy 130 kop. płacono, 128 do 129 kop. w poszukiwaniu. Groch suchy mocno, na paszę 75 kop. płacono i poszukiwano, mało-russki 80—81 kop. płacono i poszukiwano. Bób 76 kop. w poszukiwaniu. Wyka spokojnie, russka 75—80 kop. w poszukiwaniu, litewska 60—70 kop. w poszukiwaniu. Fasola bez ruchu. Siemię lniane spokojnie, litewskie 7-miarowe 145—146 kop. w poszukiwaniu, russkie 7-miarowe 145—146 kop. w poszukiwaniu, stepowe 7-miarowe 150 kop. w poszukiwaniu, 6-miarowe 135 kop. w poszukiwaniu. Makuchy lniane mocno, russkie wyborowe 102—104 kop. w poszukiwaniu, słonecznikowe 77—78 kop. w poszukiwaniu, konopne suche 50 kop. w żądaniu, 48 kop. w posukiw. Otręby pszenne mocniej, grube 59 kop. płacono i poszukiwano, średnie 56 do 57 kop. w poszukiwaniu, miałkie 55 kop. płacono, 53 do 54 kop. w poszukiwaniu. Siemię konopne suche 150 kop. w poszukiwaniu. Lnica 90 do 130 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w dniu 15 i 16-ym czerwca r. b. wynosił: 24 wagonów żyta, 5 wag. jęczmienia, 82 wagonów owsa i 167 wagony różnych innych towarów.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od d. 13-go maja 1893-go r.

POCIĄGI	Odch. (godziny)	Odch. (minuty)	Przych. (godziny)	Przych. (minuty)
Warszawsko-wiedeńska:				
A) Do Wiednia:				
Kurjerski I i II kl. do Granicy i Sosnowca, z wagonem sypialnym I i II kl. do Granicy, dalej tylko I kl.	10	5 w.	5	50 r.
Pośpieszny 3 klasy do Granicy i Sosnowca	5	40 r.	10	25 w.
Pocztowy 3 klasy do Granicy i Sosnowca	10	45 r.	7	5 w.
Osobowy 3 kl. do Sosnowca	3	30 p. p.	2	— p. p.
Osobowy 3 kl. do Piotrkowa	5	50 p. p.	9	30 r.
B) Do Aleksandrowa:				
Kurjerski I i II kl., a III kl. dla pasażerów komunikacji bezpośredniej	4	50 p. p.	1	— p. p.
Pocztowy 3 kl.	6	40 r.	9	15 w.
Osobowy 3 kl. do Kutna	9	5 w.	8	20 r.
Osobowy 3 kl. do Skierniewic	6	55 w.	7	10 r.
Spacerowy do Skierniewic (w niedziele i święta od 21-go maja do 29-go października)	9	15 r.	11	— w.
Warszawsko-terespolska:				
Kurjerskie I i II kl., z wagonem sypialnym	2	20 p. p.	3	28 p. p.
Pocztowe 3 kl. dla komunikacji bezpośredniej, a I i II kl. dla miejscow.	4	6 p. p.	1	8 p. p.
Towarowo-osobowe 3 kl.	10	58 w.	7	— r.
Towarowo-osobowe 3 kl.	9	43 r.	7	27 w.
Miejscowy towarowo-osobowy do Mrozów	5	38 p. p.	9	19 r.
Spacerowy do Mrozów (w niedziele i święta od 28 maja do 15 październ.)	8	33 r.	11	8 w.
Warszawsko-petersburska:				
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym (od d. 18-go maja do 30-go września)	9	13 r.	8	3 w.
Pocztowy 3 kl.	9	58 r.	7	23 w.
Osobowy 3 kl.	11	25 w.	8	10 r.
Osobowo-towarowy II i III kl. do Białegostoku	4	18 p. p.	6	13 r.
Nadwiślańska:				
A) Do Kowla:				
Pocztowy 3 kl. do Kowla	3	35 p. p.	2	— p. p.
Osobowy do Kowla	11	40 w.	8	13 r.
Osobowy do Iwangrodu	8	15 r.	10	— w
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Osobowy do Otwocka	5	— p. p.	9	18 r.
Do Otwocka wagon 3-ej kl.	6	58 w.	—	— —
Powrotny z Otwocka w niedziele i święta	—	— —	11	6 w.
B) Do Mławy:				
Pocztowy 3 kl. do Mławy	6	5 w.	11	— r.
Osobowy 3 kl. do Mławy	8	55 r.	8	38 w.
Osobowy do Mławy w soboty i wigilje świąt od 1-go czerwca do 30-go września; z powrotem w poniedziałki i po święcie	11	3 r.	7	20 w.
Osobowy do Nowogieorgiewska	4	15 p. p.	8	53 r.
Powrotny z Nowogieorgiewska w niedziele i święta	—	— —	10	40 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy 3 klasy	1	20 p. p.	9	18 w.
Osobowy 3 klasy	7	5 r.	4	30 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy 3 klasy	8	38 w.	2	— p. p.
Osobowy 3 klasy	3	50 p. p.	7	42 r.

Bilety spacerowe u niedziele i święta.

Kolej wiedeńska wydaje od d. 21-go maja do 29-go października bilety powrotne wszystkich trzech klas po cenie niższej o 30% z Warszawy do Włoch, Pruszkowa, Brwinowa, Grodziska, Jaktorowa, Ruoy Guzowskiej, Radziwiłłowa i Skierniewic. Za biletami temi można wyjeżdżać specjalnym pociągiem spacerowym, wychodzącym z Warszawy o godz. 9-ej minut 15 zrana i stającym w Skierniewicach o g. 11-ej m. 15 przed południem, a z powrotem wyruszającym ze Skierniewic o godz. 9-ej m. 5 wieczorem i przybywającym do Warszawy o ogdz. 11-ej. Za biletami spacerowemi można też wyjeżdżać wszystkiemi innemi pociągami, o ile te na danych stacjach lub przystankach się zatrzymują; powrót wszakże za takim biletem winien nastąpić tego samego dnia i tylko pociągiem spacerowym. W soboty i w wigilje dni świątecznych można na-

bywać bilety powrotne o 30% tańsze z Warszawy do Ciechocinka, lecz powrót winien nastąpić w pierwszy dzień po niedzieli lub święcie; jeżeli zaś są dwa dni świąteczne jeden po drugim, to nazajutrz po drugiem święcie.

Kolej terespolska wydaje od d. 13-go maja do 13-go października bilety powrotne wszystkich trzech klas z ustępstwem 50% na przejazd z Warszawy (Pragi) do stacyj: Miłosna (Rembertów), Nowomińsk (Dębe Wielkie), Mrozy (Cegłów). Bilety wspomniane będą ważne na wszystkie pociągi osobowe i towarowo-osobowe, z wyjątkiem kurjerskich i pocztowych, tudzież na pociągi spacerowe, wyprawiane w niedziele i święta z Warszawy o godz. 8-ej m. 33 zrana, a przybywające do Warszawy z powrotem o godz. 11-ej m. 8 w nocy. Powrót za temi biletami winien nastąpić w ciągu 48 godzin, nie licząc czasu od kupienia biletu do północy. Dnie świąteczne następujące bezpośrednio po sobie, liczą się za jeden dzień.

Kolej petersburska sprzedaje od d. 13-go maja do 27-go września bilety spacerowe I, II i III-ej klasy, powrotne, z ustępstwem 25% od taryfy, służące na przejazd wyłącznie tylko w niedziele i dni świąteczne z Warszawy do Wołomina, Tłuszcza, Łochowa, Zieleńca i Małkini, wszystkiemi pociągami osobowemi, z wyjątkiem pośpiesznych i kurjerskich. Bilety sprzedawane będą na wszystkich stacjach linji Warszawa-Małkinia. Bilety są ważne w ciągu trzech dób, przyczem dzień nabycia liczony jest za dobę.

Kolej nadwiślańska wydaje od d. 22-go marca aż do odwołania bilety powrotne wszystkich trzech klas, tańsze o 30% od zwyczajnej taryfy pasażerskiej, na przejazd pomiędzy Warszawą nadwiślańską, a stacjami, półstacjami lub przystankami: Nowogieorgiewsk, Nowy Dwór, Jabłonna, Płudy, Wawer, Otwock, Celestynów, Pilawa, Nowa Aleksandrja i Nałęczów. Za biletami spacerowemi można wyjeżdżać i powracać wszystkiemi pociągami osobowemi w dni niedzielne i świąteczne; dozwolono także powracać drugiego dnia pierwszym pociągiem osobowym.

— Wielki magazyn wyrobów jubilerskich złotych, srebrnych i brylantowych ***M. J. Augustynowicza***, Krakowskie-Przedmieście nr 7.—Otrzymał nowe transporty prześlicznych fasonów, ***srebrne papierośnice, bonbonierki, rączki i gałki do lasek*** (oksydowane i inkrustowane złotem). Ceny wyjątkowo niskie—stałe. 836r

— ***Galmanin Salicylowy*** prof. dra Kolbłego, poleca ***apteka L. Ziemińskiego***, Marszałkowska nr 153. 727r

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 8 czerwca 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
11	Nowowiej.	Krajewska St.	Wdowa, dzieci drobn. 5-ro, matka stara.
70	Krochmaln	Jaroszyńska F.	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
76	Grzybows.	Piotrowicz K.	Oboje chorzy, dz. dr. 4.
8	Łucka	Geber Sura	Wdowa, dzieci dr. 5-ro.
3	Młynarska	Kiepal Sabina	Wdowa, dz. dr. 4, rodzice st.
9	Książęca	WędkowskaM.	Oboje chorzy, dz. 6, matka st.
17	Rybna	Marcinkowska	Mąż chory, dzieci drob. 6-ro.
30	Ząbkowsk.	Borkowska	Żona chora, dz. dr. 5.
67	Czerniako	Lipińska Bron.	Mąż chory, dz. dr. 4, matka stara.
18	Solec	Sulska Jòzefa	Chora, mąż w szpit., dz. dr. 4.
3	Wolność	Dąbrowska T.	Chora, mąż zmarł, dz. dr. 6.
50	Nowolipie	Swiatek Flor.	W szpitalu, mąż nieob., dz. 6.
5	Freta	Opielińska W.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
8	Brzozowa	Fransztat Ha.	Wdowa, dz. 5, còrka chora.
12	K.-Koło	DzimidowiczA.	Wdowa chora, 4 dr. wnucząt.

„CORICIDE“.

Amerykański plaster na odciski (niezawodny sposób pozbycia się tychże), poleca skład materjałów aptecznych ***Urbanowicza i Różyckiego***, Krakowskie-Przedmieście nr 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 916r

Cena pudełka 35 kop.

Lanolina Krem toaletowy Lanolina

z fabryki Lanoliny w Martinikenfelde pod Berlinem

Znakomita do pielęgnowania skóry.

Znakomita do utrzymywania w czystości i opatrywania zbolałych miejsc oraz ran na skórze.

Znakomita do konserwowania skóry głównie u **dzieci drobnych.**

LANOLINA — PRAWDZIWA, TYLKO OPATRZONA NINIEJSZĄ MARKĄ OCHRONNĄ.

Nabywać można w tubkach cynowych po 25 kop., w puszkach blaszanych po 15 i 10 kop. **w aptekach i składach aptecznych.**

Skład główny na Król. Polskie u J. Zaleszczyńskiego w Warszawie Przejazd № 1. 285

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 2604

OGŁOSZENIE.

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

922r

Sprzedaż egzystujących na drodze żelaznej nadwiślańskiej biletów spacerowych dozwoloną została również w dni powszednie. Inne odnoszące się do tych biletów przepisy, pomieszczone w wywieszonych na stacjach ogłoszeniach, pozostają bez zmiany.

ZARZĄD

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO

Towarzystwa Ubezpieczeń

„MOSKWA”,

ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, iż wskutek powiększenia kapitału zakładowego do rs. 1,500,000, za zezwoleniem p. Ministra Finansów, otwartą została ***subskrypcja na nową serję akcyj***, na następujących warunkach:

1) Cena na każdą akcję naznacza się rs. 100, z których 50 rs. opłaca się przy zapisaniu, a pozostałe rs. 50 oraz opłatę stemplową nie później jak za sześć miesięcy.

2) Zapisy na akcje przyjmuje się w Zarządzie Towarzystwa i jego oddziałach z przyjęcia zaś pieniędzy wydaje się odpowiednie kwity, które następnie zamienione zostaną na akcje.

3) Summy wpływające z subskrypcji, wnoszą się przez Zarząd Towarzystwa do Banku Państwa, jako depozyt i przechowują się tam do ukończenia tejże.

W razie gdyby subskrypcja przyznaną została za niedoszłą do skutku, to wszelkie opłaty za akcje zwracają się subskrybentom.

4) PP. Akcjonarjusze i ubezpieczający się w Towarzystwie na zasadzie ustawy, mają pierwszeństwo przed innymi do otrzymania nowych akcyj, wskutek czego wymienione osoby życzące sobie korzystać z przysługującego im prawa, proszone są o nadsyłanie o tem piśmiennych zawiadomień do Zarządu lub też Warszawskiego Oddziału Okręgowego z dołączeniem wspomnianej wyżej pierwszej raty po rs. 50 za każdą akcję.

5) Osoby, które do tego czasu już zapisały się na nowe akcje, proszone są o zgłoszenie się do Dyrekcji lub Warszawskiego Oddziału po odbiór odnośnych kwitów. Adres Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń „Moskwa”: Moskwa, Rożdiestwienka, dom Jutanowa. Adres Warszawskiego Oddziału Okręgowego Tow. Ub. „Moskwa”:, Warszawa, Szkolna Nr 5 (Marszałkowska 141). 1198

Syndyk ostateczny massy upadłości Stefana Baranowskiego,

podaje do wiadomości, że w Sądzie Handlowym w Warszawie w Wydziale upadłości, przy ulicy Długiej Nr 7, dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1893 r., o godz. 1-ej z południa, odbywać się będzie licytacja różnego rodzaju numizmatów.

Adwokat Przysięgły
Feliks Chruszczakowski,
1197 Długa 53.

Wieńce Metalowe

do uroczystości pogrzebowych i upiększenia pomników. Największy wybór, wykwintnej roboty, gustowne, ceny nizkie (zniżone), poleca fabryka wyrobów metalowych **P. Bitschana, Długa 51**, wprost arsenału. 541R

Tanio do sprzedania

Powozy używane

Karety potrójne, Kocz poczwórny, Wolant, Bryczka, wszystko w dobrym stanie. Plac św. Aleksandra № 9, stróż wskaże. 1194

NOWO-OTWORZONY

Środkowo-Azjatycki Magazyn

z TASZKIENTU

Ibrahima Dżano,

przy ulicy **Bielańskiej № 9**, R773

poleca: wielki wybór **jedwabi** i wszelkich wyrobów ręcznych oraz Chińską **Czeczuncze i Płótna Bulgarskie**, gotowe **Pantofle** i inne **Towary Wschodnie** i t. p.

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

14, Erywańska 14,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyncze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 1042

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE,

137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 12r



Znany już oddawna wszędzie jako jedyny pewny środek na doszczętne wytępienie robactwa i owadów w domu, **Proszek dalmacki i czarnogórski**, w świeżym najmocniejszym gatunku, w puszkach 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funtowych, po cenie: 180, 120, 90, 60, 45, 30, $22\frac{1}{2}$, 15 i 10 kop. Handlującym rabat. Na pudy i całe beczki ceny również przystępne. 1000

Józef Czekalla

w Warszawie, **ulica Rymarska № 7.**



Rupturę,

leczy magnetyczno-elektryczny pasek D-ra Pierce'a, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje zupełne wyzdrowienie. 1186

Magnetio Elastic Truss CO. San-Francisco.

S. ZYSS, Mylna 7, w Warszawie.

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)

wyrabia i poleca 334R

F. Biernath,

Warszawa. Senatorska 32.

ORKIESTRA,

złożona z 6-iu lub 7-iu osób, pożądaną jest do Klubu w mieście Opoczka, gubernji Pskowskiej, z umową na pensję roczną.—Oferty uprasza się adresować do tegoż m. Opoczka, do Eljasza Piotrowicza Kudriawcewa. 821r

Ogłoszenie. 1195

MAJĄTEK,

wraz z fabryką Cukru, w kulturze buraczanej, kto ma do sprzedania lub wydzierżawienia, zechce odnieść się do J. J. Westenrika, ul. Helsingerskaja 26 w Narwi, gub. St.-Petersb. (adr. po russku).

Całe Urządzenie sklepowe,

zupełnie nowe, do dość obszernego lokalu, na kolor dębu, jest zaraz bardzo tanio do sprzedania, oraz lampy gazowe. Wiadomość: ulica Bielańska Nr 6, w sklepie przyborów do budowy powozów. 1196

Szkoła malarsko-przemysłowa dla panien

Alicji Nowińskiej

w WARSZAWIE, 1154

Senatorska 36, dom W-go Seydla;

przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny, zaczynający się od 1 Października r. b.

ŻEGIESTÓW w Galicji nad Popradem,

stacja poczt., telegraf w miejscu.

Najsilniejsza szczawa żelazista, skuteczna w chorobach kobiecych i anemji. **Pora kąpielowa trwa od 1-go Czerwca do końca Września.** Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe. 998

WODA ŻEGIESTOWSKA znajduje się we wszystkich wielkich Składach Wód Mineralnych.

OGŁOSZENIE.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

niniejszem podaje do wiadomości, iż w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1893 r., o godzinie 1-ej po południu, odbywać się będzie przed tąż Radą (w Warszawie, Senatorska Nr 32), publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje licytacja, na 4-ro-letnią od dnia 1 (13) Lipca r. b. do dnia 1 (13) Lipca 1897 r., dzierżawę apteki należącej do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. Praetium licytacji ustanowione na rs. 2,000 rocznego czynszu dzierżawnego, vadium zaś rs. 1,000.

Mający zamiar wziąść w dzierżawę rzeczoną aptekę, obowiązani są w wyżej oznaczonym terminie przed rozpoczęciem licytacji przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie deklarację, napisaną na papierze zwyczajnym, podług wzoru, bez poprawek, przekreśleń i skrobań, z dołączeniem vadium w ilości rs. 1,000, w gotowiźnie lub w papierach procentowych, do przyjęcia na vadia ustanowionych, oraz świadectwa na utrzymanie apteki lub na zarządzanie takową.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Deklaracja powinna być napisaną podług formy, ogłoszonej w pismach rządowych, t. j. w Dzienniku Warszawskim i w Warszawskiej Gazecie Policyjnej.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**

808r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Jarmark na inwentarz zarodowy

w Radomiu,

dnia 24 Czerwca 1893 r. (Swiętojański), dni cztery trwający.
Wszelkich informacyj udziela Józef Helbich w Radomiu. 1190

LANGENAU

w górach Kłodzkich—stacja kolei (Wrocław—Mittelwalde). **„Sielanka wód szląskich".**— Miejsce klimatyczne. Zdroje żelaziste do picia i kąpieli. Kąpiele borowinowe. Wodolecznictwo. **Wskazania.** Wszelkiego rodzaju **niedokrwistość, blednica, choroby kobiece, cierpienia nerwowe** mianowicie **neurastenja. reumatyzmy**, rekonwalescencja po chorobach ostrych. 804R

WODY MINERALNE NATURALNE

najświeższego czerpania, oraz

Wszelkie Produkty źródłowe,

poleca GŁÓWNY SKŁAD przy APTECE

L. Ziemińskiego,

MAGISTRA FARMACJI.

Marszałkowska, róg Królewskiej, wprost Saskiego Ogrodu. 811r

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

Kantor Główny, plac Warecki № 2,
Filja I-sza, Leszno № 2.
Filja II-ga, Krakowskie-Przedmieście № 70.

zawiadamia, że w d. 28 Czerwca ***(10 Lipca 1893)*** i dni następnych od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jak i w Filji I-ej Leszno Nr 2 oraz w Filji II-ej Krakowskie-Przedmieście Nr 70. 1075

Ostatni dzień prolongaty do dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1893 r.
Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894, dla umundurowania niższej służby warszawskiej straży ogniowej, sukna w warunkach licytacyjnych wyszczególnionego, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym.—Ogólna summa dostawy wynosi 2,984 rs. 20 kop.

Mający zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 299, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, wykaz cen i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 796r

---

Nauka i wychowanie.

Angielki swoim kosztem przybyłe szukają posad. Świętokrzyzka 27, Biuro Dąbrowskiej. 20355

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 21160

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1743r

Buchalterji podwójnej, rolniczej i rachunkowości wyucza metodą uproszczoną ustnie lub listownie Leon Lewicki. Elektoralna № 47. 19017

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 20523

Cytra, ktoby z panów udzielających lekcyj na cytrze życzył dawać o 10-ej wieczorem, w okoliaach Wareckiego, raczy złożyć oferty w Kurjerze pod W. T. O. z wymienieniem wynagrodzenia na godziny lub miesięcznie. 21433

Francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Krucza 38, mieszkania 11. 20770

Nauczycielka gimnazistka z dobrym russkim, konwersacją francuzką, otrzyma całodzienne utrzymanie w Nowo-Mińsku, za lekcje dwom dziewczynkom. Wiadomość: Ceglana 5—6, od 9—6. 21508

Nauczycielka z kilkoletnią praktyką, wyższym patentem i konwersacją francuzką, oraz wykształcona niemka, poszukują miejsca na wakacje lub lekcyj w Warszawie. Wspólna 5, m. 9, do 3-ej. 21465

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym przyjechała z Petersburga, udziela lekcyj i przysposabia do gimnazjum. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami H. G. 21417

Nauczycielka posiadająca z konwersacją języki i przedmioty klasyczne, poszukuje pokoju przy zacnej rodzinie. Oferty: Kurjer Warsz. H. 50. 21384

Nauczycielka, posiadająca patent wyższy, (matemateka), języki, życzy sobie wyjechać na wieś na wakacje. Nowogrodzka 21—12, 1—4-ej. 21379

Potrzebny korepetytor do realisty, pierwszoklasisty na wyjazd na wieś na wakacje, ze znajomością języków, francuzkiego i niemieckiego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. W. P. 21085

Student udziela lekcyj. w Warszawie. Gruntownie matematyka, języki. Chmielna 58. Adres uprasza zostawić u stróża. 21306

Student poszukuje kondycyj na wakacje lub rok cały. Żórawia 17, oferty stróżowi. 21225

Szkoła kroju i szycia sukien, okryć, ubrań dziecinnych i bielizny J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Nauka metodą własną, która uzyskała patent wynalazku w Paryżu, bez linijek, poprawek i pasowania, krajać można wprost z materjału. Uczennice otrzymują książki kurs dawniejszy i nowy. Przy szkole fasony z bibuły, przyjmuje się również do kroju i fastrygi suknie, okrycia i ubranka dzieci. 1901r

Szóstoklasista poszukuje korepetycyj. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Filologa." 21404

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Chmielna 5—39. 21241

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj w czasie wakacji w Warszawie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami Z. K. S. 21079

Student uniwersytetu, z francuzkim i niemieckim, poszukuje podczas wakacji kondycyj na wsi. Oferty aleja Jerozolimska № 37, m. 25, lub Kurjer Warsz. pod „Wieś." 1875r

Student izraelita udziela lekcyj. Specjalność matematyka. Ceglana 1, mieszkania 24, od 4-ej do 6-ej. 21398

Student wyższego kursu medycyny poszukuje kondycyj lub stosownego zajęcia w Warzzawie lub na wyjazd. Krucza 31, m. 48a, od godz. 3 do 5-ej po poł. 1876r

Student V-go kursu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, (specjalnie matematyka i russki). Bednarska 26, m. 7, lub Chmielna 55, mieszkania 40. 1877r

Uczennica kl, VII-ej, kończąca w roku bieżącym kurs nauk gimnazjalnych, pragnie znaleść miejsce na wsi, dla przygotowania dzieci do zakładów naukowych przez wakacje, lub przez czas dłuższy. Ul. Hoża № 48, mieszkania 10. 1902r

W Zakopanem udzielać będzie lekcyj student uniwersytetu. Oferty przyjmuje Kurjer „Ruicz." 1898r

Doniesienia osobiste.

Dla Anieli Kl. list na poczcie od Medyka. 21177

„**Festina** lente" powtórnie prosi o zwrot listów wysłanych pod adresem: „Kochać i być kochanym", „Semper idem", „Sylwan", „X. Y. Z.", „dr. P. w Petersburgu." 21370

Kawaler lat 30, katolik, przystojny, pracujący w zawodzie kupieckim, poszukuje tą drogą na żonę panny fachowej, łagodnego i prawego charakteru, z paruset rublami i ma zamiar założyć własny interes na siebie. Panie traktujące rzecz serjo i pragnące mieć na przyszłość dobrego męża, raczą złożyć adres: Warszawa poste-restante dla „Samotnego K." 21037

List dla „Wally Jork" Warszawa poste-rest. wysłany. 21477

Odpowiedzi od Wally Jork wysłane. 21478

Kawaler lat 43, ewangelik, blondyn, przystojny, z wykształceniem akademickiem i niezależnem stanowiskiem, 2,000 rs. rocznego dochodu, poszukuje w celu matrymonjalnym panny z dobrej rodziny, w wieku do 30 lat, z posagiem od 3,000 rs. Osoby traktujące rzecz poważnie raczą adresować. „B. C. H. 43" poste-restante Warszawa. 21214

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 18524

Francuzka wykształcona poszukuje miejsca na wieś. Oferty „L. G." przyjmuje Kurjer. 21368

Kucharka w średnim wieku poszukuje miejsca za kucharkę lub za gospodynię, albo też do dozoru mieszkania i urządzenia wszelkich zapasów zimowych. Świadectwa dobre i rekomendacje. Śliska № 24, mieszk. 14. 20965

Korespondent polski, russki, niemiecki, francuski, angielski poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer lit. S. 21360

Krawcowa zdolna poszukuje zajęcia na wyjazd, może zająć się domem. Żórawia 26, m. 9. 21445

Młody człowiek, inteligentny, posiadający gruntownie języki polski i russki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty w Kurjerze pod sign. „Polak." 21392

Młody człowiek, z kaucją 400 rubli, poszukuje pracy. Oferty dla J. B. upraszam złożyć w Kurjerze. 21387

Młody człowiek, znający korespondencję i gruntownie buchalterję, poszukuje posady w kantorze. Wiadomość: Widok 24, mieszk. 5, między 12 a 2-gą. 21351

Niemka wykształcona, z dobremi rekomendacjami, poszukuje zajęcia na czas wakacyj na wsi lub jako towarzyszka za granicą. Żórawia 33—2. 21143

Nauczyciel szuka zajęcia przez wakacje jako pedagog lub towarzysz podróży; języki. Oferty przyjmuje Kurjer pod Ł. O. 21373

Osoba posiadająca wysoko muzykę i śpiew poszukuje lekcyj. Ul. Nowogrodzka № 21, mieszkania 13. 21405

Osoba młoda poszukuje miejsca panny służącej, może się zająć i gospodarstwem. Nowogrodzka 39, m. 10. 21127

Poszukuję miejsca na wyjazd do wyręczania pani domu, mogę udzielać początków dzieciom. Chmielna 56, m. 1. 21348

Panna znająca krój i krawieczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. Marszałkowska 141, m. 20. 21447

Poszukuję administracji większego majątku ziemskiego, mogę przy dobrem zabezpieczeniu złożyć kaucji 15,000 do 18,000 rs. Dokładne opisy majątku i warunków adresować proszę: Włocławek poste-restante dla „Junoszy H." 21369

Posiadająca języki russki, polski i niemiecki życzy sobie zająć posadę kasjerki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. X. 70. 20853

Rs. 300 za wyrobienie posady dla prawnika. Dyskrecja zapewnia się. Oferty pod „Prawnik" przyjmuje kantor Kurjera. 20949

Rzeźnik sklepowy, znający także i wyrób zagraniczny, przyjmie miejsce na prowincji. Oferty: Kurjer „Rzeźnik." 21371

Rubli 200 ofiaruje młody człowiek za wyrobienie posady. Dyskrecja zapewnia się.— Oferty dla J. K. proszę złożyć w Kurjerze Warsz. 21386

Russka przychodząca poszukuje zajęcia w domu do szycia sukien i uczy kroju. Krak.-Przedm. 38, m. 8. 21393

Rolnik, kawaler, dobrze obznajmiony w gospodarstwie postępowem, z dobremi świadectwami, przyjmie posadę do pomocy właścicielowi, także i samodzielnie na oddzielnym folwarku. Adres: A. Z. poste-restante Kielce. 20401

28 Senatorska „Monopol" kantor komisowy, w bramie na pierwszem piętrze. Bony niemki i francuzki są do ulokowania. 20227

100 rubli za wyrobienie pewnej posady inkasenta, kasjera lub innej dla młodego człowieka z poręczeniem. Oferty: kantor Kurjera „Inkasentowi." 21219

b) Zaofiarowane.

Buchalterowie, posiadający języki, potrzebni do Petersburga. Świętokrzyzka 27, Biuro Dąbrowskiej. 21239

Dwóch uczniów od lat 15, ze zdolnościami do rysunków, potrzeba do nauki fachu malarskiego na przychodnich. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Malarza cechowego." 21416

Dla felczera miejsce na prowincji. Szczegóły: Królewska 16, od 4 do 5-ej, szwajcar wskaże. 21423

Do zakładu ślusarskiego potrzebni uczniowie. Furmańska № 10. 21439

Do zakładu fotograficznego S. Jankowskiego w Częstochowie potrzebni są zdolni retuszerzy lub retuszerki. Oferty: S. Jankowski w Częstochowie. 21432

Dwie panienki do nauki kamizelek potrzebne zaraz. Elektoralna 10, m. 10. 21473

Fotograficzny kopista potrzebny. Wiadomość w fotografji, Mazowiecka 20. 21029

Kołnierzarka pięknie szyjąca otrzyma stałą robotę. Senatorska 4, mieszk. 11. 21356

Kamasznik uzdolniony, kawaler, katolik, za dobrem wynagrodzeniem potrzebny jest zaraz na wyjazd. Adres: Józef Weryński w Sandomi[illegible]. 21042

Lekarz okulista lub chirurg, władający angielskim lub niemieckim, posiadający od 3 do 5 tysięcy rubli gotówki, zdecydowany osiąść w Ameryce w Ssanach Zjednoczonych, otrzyma bardzo korzystne propozycje. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit K. 16. 21161

Potrzebny jest subjekt do interesu wódczanego, z kaucją. Wiadomość: Powązkowska № 8, w restauracji. 21269

Potrzebni chłopcy do terminu do rzeźnika sklepowego. Wymagane świadectwo ze szkoły. Wiadomość w sklepie, róg Twardej i Żelaznej. 21266

Potrzebne zdolne panny do krawieczyzny. Chmielna № 49, m. 22. 21132

Potrzebna maszynistka do bielizny męzkiej i podręczna. Kościelna 9, m. 1. 21086

Potrzeba dwóch uczniów uzdolnionych w rysunku do malarni porcelany. Ulica Orla № 10. 21157

Potrzebny uczeń do felczera. Ulica Trębacka № 7. 21058

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnic. M. Glińska, Nowy-Świat № 41. 21017

Potrzebny jest leśniczy od św. Jana r. b., z dobremi kwalifikacjami. Wiadomość: administracja dóbr Dobra, tamże poczta, powiat turekski, gubernja kaliska. 21103

Potrzebne zaraz kompletnie uzdolnione staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Natalja Wygodzka, Żabia 4, m. 18. 19001

Potrzebny jest maszynista roczny do prowadzenia młocarni parowej. Zgłaszać się można: ulica Chłodna № 64, m. 22, od 4 do 10-ej wieczorem. 20955

Potrzebny chłopiec do stolarza. Marszałkowska № 78. 21400

Potrzebna zaraz zdolna panna do sukien.— Ciepła 8, m. 19. 21409

Pomocnik buchaltera z dobremi świadectwami i z ładnem pismem, wolny od powinności wojskowej, może dostać posadę. Oferty z kopją świadectw pod K. et G. przyjmuje Kurjer. 21374

Potrzebny zdolny układacz posadzki i betonu. Skład pieców i posadzki, Krakowskie-Przedmieście 7. 21367

Potrzebny uczeń do korzystnego rzemiosła bronzowniczo-cyzelerskiego, znający rysunki. Ul. Ogrodowa № 30. 21363

Potrzebny uzdolniony ślusarz do robót wodociągowych. Nowolipki 9, m. 14, zastać 7—8-ej wiecz. 21361

Potrzebne są podręczne do kołnierzy i mankietów. Ulica Dobra № 1, mieszk. 27, róg Tamki. 21352

Potrzebne zdolne podręczne i do nauki.— Bielańska 21, m. 7. 21350

Potrzebny zaraz młody i inteligentny człowiek, dobrze płatny, do akompanjamentu.— Chmielna № 5, m. 14. Wiadomość: Irena Niesiołowska. 21346

Potrzebna panna podręczna i uczennica.— Ogrodowa № 43, m. 3. 21345

Panny zdolne kompletnie do staników potrzebne zaraz. Świętokrzyzka № 19, mieszkania 22. 21342

Poszukuje się francuzki w wieku średnim na popołudniowe godziny. Tamże potrzebny jest lokaj z językiem niemieckim i dobra kucharka. Grzybowska № 65. 21422

Potrzebna zdolna staniczarka do pracowni Marji. Miodowa 14. 21418

Potrzebne staniczarki i uczennice. Grzybowska № 9, m. 10. 21453

Poszukuje się bony na wieś. Wierzbowa 11, mieszk. 1, u szwajcara, od 10 do 4-ej. 21438

Potrzebne podręczna i uczennice do kwiatów. Freta 3, m. 4. 21427

Potrzebna osoba znająca krawieczyznę i bieliznę damską do domu prywatnego. Saski Plac № 5, w dystrybucji. 21397

Panna potrzebna zdolna do krawieczyzny, zaraz. Marszałkowska 115—10. 21481

Ślusarskich czeladzi potrzeba na przybijanie i różne roboty. Tamże potrzebni uczniowie. Hoża 64. 21041

Ślusarze obeznani dokładnie z robotami kanalizacyjnemi i wodociągowemi znajdą zaraz korzystne zajęcie w Biurze technicznem, Leszno 27. 21354

Uczniów i praktykanta potrzeba do zakładu mechaniczno-ślusarskiego. Ulica Pawia № 3, J. Drzewiecki. 20934

Uczeń aptekarski z jedno lub dwuletnią praktyką potrzebny zaraz w okolicę Warszawy. Wiadomość: Złota 61, w kantorze fabrycznym. 21179

Ucznia z prowincji lub miejscowego, obeznanego, ze świadectwami, potrzebuje handel winno-kolonjalny, ulica Marszałkowska № 86. 21475

Zaraz potrzebna panna uzdolniona do kapeluszy na wyjazd do Cesarstwa. Złota № 3, m. 16, od 8 do 10-ej zrana i od 5 do 7-ej wieczorem. 21436

Zdolne podręczne potrzebne zaraz. Bronikowska, Erywańska 18. 21280

Zaraz! potrzebne są panny zdolne i podręczne do sukien, za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie № 34, trzeci sklep od bramy. 21229

Kupno i sprzedaż.

Adres: Magazyn Zaorskiej kupuje mało używaną garderobę. Trębacka № 3. 20991

A. Wzory, obrazy, fotografje za pół ceny, sklepowe szafy, lampa Auera, piecyk i gazometr. Muszkat, Marszałkowska 148. 21075

A. Dawniejsze pasy polskie lite i jedwabne oraz materje i makaty nabywam, płacę najwyżej. Marszałkowska 97, m. 19. 21144

Amerykan, karetka, uprząż, liberja do sprzedania. Jasna 10, m. 1. 20224

Bryczki wiejskie mocne, fabryki Karola Sommera. Leszno 36. 19040

Brzytwy angielskie cienkie, znane ze swej dobroci oraz wszelkie wyroby nożownicze najtaniej u J. Jodłowskiego. Składy: Marszałkowska 137, Bielańska 5. 19475

Bardzo tanio! Szafa, kontuar, szyldy, lampy błyskawiczne. Ulica Świętokrzyzka № 19, stróż wskaże. 21376

„**Bibljoteki** Warszawskiej" rok 1890, 91, 92, 93 I-sze półr. poszukuje Maurycy Orgelbrand, naprzeciw posągu Kopernika w Warszawie. 1900r

Bufet i kredens ozdobne, w dobrym stanie, potrzebne. Chłodna 45. 21474

Czarny garnitur mebli utrechtem kryty, garnitury gabinetowe, buduarowe, otomana, gzymsy czarne złocone. Ceny niskie, robota urzędowa. Elektoralna № 21, m. 1. 21450

Do sprzedania szafy sklepowe i 2 kontuary. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 21154

Do sprzedania wolant używany i wózek dwukołowy. Grzybowska 51. 21142

Dla budujących. Wielki zapas kamiennych schodów i plat balkonowych. Ulica Chłodna 19. 20794

Dywan perski oryginalny duży, prawie nowy, jest do sprzedania. Złota 24—21. 21048

Do sprzedania garnitur mebli orzechowy, pluszem kryty, w zupełnie dobrym stanie, składający się z kanapy, dwóch foteli, 4 fotelików i stołu. Wiadomość: Bielańska 5, u stróża. 21479

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, posiada do sprzedania faetonik nowy na jednego konia, faetony używane do wsi, wolanciki, bryczki. 20822

Fortepian do wynajęcia za dwa ruble miesięcznie, zegar antyk do sprzedania. Marjańska 3, m. 23. 21379

Fajerwerki, Chwat, Miodowa 12. Kupującym za 5 rs. rabat 10%. 21230

Fortepian, pianino mało używane tanio do sprzedania. Bielańska 5, Granke. 21442

Fortepian krótki Kralla, 7 oktaw, rs. 300.— Leszno 69—18. 21437

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania 220. Freta 20, m. 16. 21425

Fortepiany, pianina krzyżowe od rs. 200 do 500 z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 21471

Fortepian Małeckiego do sprzedania. Złota 31, m. 1. 20810

Garnitur mebli masywnych orzechowych tanio do sprzedania. Biała 2, m. 10. 21074

Heblarka paryzka fabryki Arbey'a, z 2-ma frezami, służyć mogąca do wyrobu listew, ram drzewnych i t. p., prawie nieużywana, jest do sprzedania za b. niską cenę. Wiadomość: ul. Złota № 61, w kantorze fabrycznym. 21178

Instrumentów muzycznych samogrających i korbkowych świeży wybór. Program sztuk bogaty. Ceny przystępne. Józef Czekalla, Warszawa, ul. Rymarska 7. 20492

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Kosz duży okuty rs. 3. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszk. 42. 21149

Krzesła gięte, dębowe i garnitury machoniowe. Warszawska Sala licytacyjna, Marszałkowska 152. 21403

Kostjum małorusski do sprzedania. Nowy-Świat 16—36. 21383

Klacz wierzchowa rasowa jest do sprzedania. Wiadomość: Wolność № 1. 21470

Krowę dojną, śliczną, rasową, wskutek wyjazdu sprzedam. Chłodna 64, stróż. 21476

Kasę średnią Zieleziňskiego lub dużą Ostrowskiego sprzedam tanio. Chmielna 82, mieszkania 7. 20749

Kuc szwed z szarabanem i chomontem, faetonik petersb. z odejmowaną budą sprzedam. Plac św. Aleksandra № 9. 21120

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 20974

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 20707

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 21334

Meble perskie trwałe i nadzwyczaj gustowne, poleca po cenach niskich Magazyn Perski Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 985r

Maszyna do szycia Singera nożna, kompletnie nowa i druga ręczna „Howego" do sprzedania u administratora domu, ulica Jasna № 1. 20895

Meble tanio do sprzedania. Ul. Złota № 22, m. 11, od 3 do 5-ej. 21118

Mopsiki półroczne do sprzedania. Szeroka Freta № 18, u stróża. 21459

Meble nowe, używane, kredensy i lodownie. Warszawska Sala licytacyjna, Marszałkowska 152. 21402

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 21304

Meble różne, sprzęty kuchenne, stoły trzy krzyżaki do sprzedania. Nowy-Świat 16, m. 36. 21382

Na raty maszyny do wszelkiego damskiego szycia, ręczne, nożne, Whelera-Wilsona oraz dla krawców, szewców, kamaszników i t. p. sprzedaje na dogodnych warunkach Ignacy Tagszejn, Dzika 20, mieszkania 34, Skład maszyn. — Uwaga. Stare maszyny przyjmują się w obrachunku. 21046

Otomana piękna, urzędowej roboty, do sprzedania. Ulica Marszałkowska 115—10, parter. 21480

Orzechowy garnitur mebli, otomana, konsola, fortepian Małeckiego, szafa i t. d. do sprzedania. Godziny od 9 do 4-ej, Ordynacka № 8, m. 3. 20723

Obrazy olejne, pomiędzy niemi unikaty treści historycznej, przeważnie malarzy polskich, niedrogo do sprzedania. Ulica Leszno № 53, mieszk. 2. Handlarze wyłączeni. 21324

Order św. Anny klasy 3-ej kupię zaraz.— Oferty: Kurjer „Order." 21424

Obrazy do sprzedania. Niecała 12, m. 4 b, od 11 do 3-ej. 19681

Okazyjna sprzedaż. Kanapka, 2 fotele okładane pluszem, szeslong praktyczny tanio.— Senatorska 10, mieszkania 2, pierwsze piętro, lewa oficyna. 21094

Pianina nowe, wielki wybór, w specjalnej fabryce Jana Dütz i Syna, Marszałkowska № 140. 18809

Pasy z szerści wielbłądziej, bardzo mocne, również pasy skórzane, gumowe, bawełniane i parciane, posiada na składzie i poleca po najtańszych cenach Biuro techniczne Juljusz Steinert, Włodzimierska 16. 19325

Poszukuje się dla chorego fotelu o trzech kołach, rodzaj wózka, używanego. Nowy-Świat 66, m. 13. 21038

Pianino prawie nowe za pół ceny. Nowy-Świat 9, Grabowski. 21443

Pianino piękne. Elektoralna 51, m. 3, od 9 do 2-ej. 21435

Rower na gumach masywnych, w dobrym stanie, do sprzedania za bezcen. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszk. 12, wieczorem od 8 do 10-ej. 21176

Rower, bicykl, dywany i serwantki machoniowe. Warszawska Sala licytacyjna, Marszałkowska № 152. 21401

Rower za 45 rs. sprzedam. Nowogrodzka № 17, mieszkania 9. 21461

Rower dęty angielski, najnowszej konstrukcji, drugi masywny, tanio. Senatorska 10, skład tabaczny. 21457

Rower angielski pneumatyczny nowy, najlepszy jaki istnieje, kosztuje 250, sprzedam za 180. Wspólna 50, mieszk. 2. 21451

Rower mało używany tanio do sprzedania.— Zielna 2, m. 5, od 4-ej. 20178

Rower nowy angielski pneumatyczny „Dunlop 93" rubli 150. Świętojerska 12, m. 14, od 3-ej. 21012

Rower nowy, silnej budowy, do sprzedania tanio. Wiadomość w sklepie piwa butelkowego, Wierzbowa 6. 1831r

Siodła damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 1717r

Szafy sklepowe dębowe z szufladami, meble używane, stół stołowy, komoda, szafa do sukien i lustra. Marszałkowska № 144, magazyn mód. 20476

Solone kiszki baranie, wołowe. Wiadomość. ulica Świętojerska 30, mieszk. 42. 20747

Szczeniaki Wolbernardy olbrzymiej rasy do sprzedania. Elektoralna № 30, mieszkania 25. 21430

Stal narzędziową nożowniczą, pilnikarską, tanio sprzedaje się detalicznie. Ulica Krucza 11. 20874

Są do sprzedania okna oszklone i okute, w dobrym stanie. Karmelicka 17. 21204

Ślubna suknia nowa, buciki, tren aksamitny, atłasowe ubranie wyszywane. Świętojańska № 12, m. 3. 21389

Toaleta za rs. 35, lustro duże za rs. 12 i ampla za rs. 8. Szeroka Freta № 18, mieszkania 7. 21460

Tani sklep, Marszałkowska 119, sprzedaje krokiety ogrodowe od 2 rs. 50 kop. i inne zabawki równie tanio. 21056

Urządzenie sklepowe tanio do sprzedania.— Ul. Leopoldyny № 13, zrana od 8 do 1-ej i od 4 do 6-ej po poł. 21353

Urządzenie na kawiarnię lub bawarję.— Chmielna № 56. 21349

Wiedeński orkiestrjon z piętnastoma wałkami do sprzedania. Wiadomość: Długa № 40, w restauracji. 21406

Wolant na jednego i parę koni, kolejny.— Wiadomość u stróża, Chłodna № 53. 20573

Welocypedy z gumami pneumatycznemi Bałtyckiej fabryki, najtaniej u J. Ossowskiego w Kownie. Katalogi franco. 18759

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian Hofera w dobrym stanie, meble z 4-ch pokojów i kwiaty. Ciepła № 14, m. 1. 20925

Z powodu wyjazdu sprzedaję skromne umeblowanie dwóch pokojów i kuchni. Koszykowa 29—4. 21411

Z powodu wyjazdu sprzedaje się: maszynę Singera nowego systemu, bieliznę stołową holenderską, kapy jedwabne, pakę na futra i pościel, biurko machoniowe. Wiadomość: ul. Szpitalna 6, m. 1. 21455

70 rubli garnitur mebli rzeźbiony czarny, bardzo ładny, sprzedam. Chmielna № 10, m. 6. 21172

Interesa handl. i majątk.

Aptekarz w sile wieku, energiczny, posiadający kapitał, poszukuje miejsca z kaucją do 10,000 rs. zarządcy apteki, kasjera, magazyniera lub innego odpowiedniego zajęcia; nadto może natychmiast z powyższym kapitałem jako czynny wspólnik przystąpić do poważnego interesu już funkcjonującego. Hrubieszowska № 4, u właściciela domu, do 9-ej zrana i od 6-ej wieczór. 21375

Browar piwa bawarskiego z zapasami słodów i piwa oraz dystylarnia, w okolicy fabrycznej, przy kolei wiedeńskiej położone, są do wydzierżawienia razem lub każde osobno. Wiadomość u właściciela, w hotelu Europejskim № 77. 21071

Do wydzierżawienia zaraz propinacja wiejska z urządzeniem, pod Warszawą. Wiadomość w browarze wilanowskim. 21034

Do interesu przemysłowego potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 5,000—6,000.—Oferty do Biura ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod adr.: A. F. 6,000. 20793

Dom do sprzedania za 25,000 rubli. Wiadomość w magazynie wyrobów złotych i srebrnych S. Klimowicza, Senatorska № 6. 21226

Do interesu handlowego bez długów, dającego 20% czystego zysku, potrzebny wspólnik z kapitałem 4 do 6,000 rs. bez ryzyka.—Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Adres." 21344

Do sprzedania kawiarnia z bilardem dla braku zdrowia. Tamka № 33. 21381

Dla rozwinięcia przedsiębiorstwa jedynego w kraju, mającego wielką przyszłość, bez ryzyka kapitału, potrzebny wspólnik, chrześcjanin, z wkładem rs. 15,000, zupełnie zabezpieczonym. Wiadomość: Świętokrzyska № 8, mieszkania № 24, w godzinach od 2 do 4-ej codziennie. 21057

Dom na jednej z najpryncypalniejszych ulic Warszawy, skanalizowany, sprzedam tanio. Szacunek około 80,000. Wiadomość: Daniłowiczowska № 10, mieszkania 13, codziennie od 2 do 4-ej. 21466

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu. Ulica Żórawia № 14. 20563

Odstąpię sklep wiktuałowo-spożywczy za rs. 225, komorne rs. 16 miesięcznie z mieszkaniem, targ dzienny od rs. 10 do rs. 15. Kupujący może sprawdzić. Wiadomość: Marjenszradt № 13/15, w sklepie spożywczym. 19150

Potrzeba około 10,000 rs. na dom w Warszawie po Towarzystwie, procent dobry. Pośrednictwo wyłącza się. Marszałkowska 142, u stróża, od godz. 12—1-ej i od 6—7-ej. 21454

Pralnia do sprzedania. Śliska 11. 21358

Parę wałachów, kasztanów, młodych, rosłych oraz lando sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 7, remiza. 21090

Pralnia do sprzedania. Pańska 36. 21078

Po 65,000 Towarzystwa, potrzeba 60—65,000 rubli, na spłacenie summy hypotecznej, jednej z większych realności w pryncypalnej części miasta.—Wiadomość: Biuro komisowe Senatorska 28, wprost kościoła św. Antoniego. 20781

Rs. 10,000 do ulokowania na pierwszy numer na 6%. Solna 5, mieszk. 16. 21458

Rs. 500 lub 600 potrzeba na 6 miesięcy. Gwarancja zupełna. Oferty w Kurjerze pod „500—600." 21431

Restauracja z ogrodem, kręgielnią, bilardem i całem urządzeniem, w bardzo dobrym punkcie, do oddania w administrację od 1-go lipca r. b. Wiadomość: Ciepła 26, m. 9, między godz. 2 a 4-tą. 21162

Rs. 3,000 jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie. Oferty pod lit. S. L. przyjmuje Biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 21159

Sklep wędlin przy ruchliwej ulicy, bardzo dobry, sprzedam za bezcen. Grzybowska 24, u stróża. 21482

Sady owocowe do wydzierżawienia. Wiadomość w administracji dóbr, w Wilanowie. 21301

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość: ulica Sienna № 22. 20347

Sklep spożywczy do sprzedania. Hoża 5.—Wiadomość w składzie wędlin. 21410

Sklep spożywczo-kolonjalny z powodu śmierci do sprzedania. Nowa Praga, ulica Stalowa 24. 21372

Sklep spożywczy oraz meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Wielka 37. 21440

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wronia 50. 21441

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Dzielna № 33. 21456

Sklepik wiktuałów do sprzedania, za 75 rubli. Grzybowska № 72. 20829

Sklep spożywczy i dwa magle do sprzedania w każdym czasie. Twarda № 23. 21040

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie, pieczywo opłaca komorne, do sprzedania. Wiadomość w restauracji, Browarna № 2. 21095

Stragan z pieczywem do sprzedania. № 11 Bazar na Ordynackiem. 21119

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania restauracja z ogrodem w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Miodowa № 20, u Leśniewskiego. 21364

Z gotówką do 10,000 kupię dom zaraz.—Oferty przyjmuje Kurjer „Dom." 21362

Za bezcen sprzedam sklep z urządzeniem.—Wiadomość: Nowy-Świat 10, fabryka parasoli. 21385

2 magle są do sprzedania. Dzielna № 8. 21088

8 lub 9 tysięcy rubli na 6% do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na dom w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska 94, dystrybucja. 21365

4,000 3,000 rs. wypożyczę na pierwszą hypotekę. Złota 34, m. 8. 21414

30,000 razem lub częściowo ulokuję na 6% na domy w Warszawie. Wiadomość w składzie obić Sommera, Nowy-Świat № 70, wprost Świętokrzyzkiej. 21467

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 18194

A) Wozownię obszerną, suchą, niedrogą, w sąsiedztwie Senatorskiej, Wierzbowej, Mazowieckiej lub Królewskiej kto ma do odnajęcia, złoży adres ze szczegółami w Kurjerze pod „Wozownia sucha." 1903r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 17588

A. Kantor przewozowy Z. Morzycki i s-ka, Tłomackie 4, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli oraz przygotowaniem mieszkania, dodaje się ludzi do upakowania rzeczy i skrzynie, siano, słomę itp. Przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po nizkich cenach. Pakuje meble, szkło, fortepiany, dzieła sztuki; przyjmuje meble na przechowanie. 17649

Do wynajęcia od 1 lipca, Niecała 12, cztery pokoje, przedp. i kuchnia, z wszelkiemi wygodami. 20500

Do wynajęcia od lipca r. b. lokale: 7, 5, 3 i 2 pokoje, z przedpokojami i kuchniami, oraz wszelkie wygody, w nowo wybudowanym domu, Piękna 3, drugi dom od alei, powietrze zdrowe, w środku ogródek spory. Wiadomość na miejscu. 21412

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. stancja o 2-ch oknach, stajnia, wozownia i góra nad stajnią, przy ulicy Wolność № 14, wiadomość w właścicielа domu. 21446

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 16, od lipca. Sosnowa 11. 21390

Do wynajęcia pierwsze piętro, eleganckie 6 pokoi, również 5, 3, pokoi,—dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 21377

Duży pokój z kuchnią, na parterze, odnajmę na 3 miesiące, za połowę ceny. Nowy-Świat № 28. 21468

Do wynajęcia duży pokój, ładnie umeblowany, na 3 miesiące. Ulica Marszałkowska 60—14. 21067

Dwa pokoje frontowe, umeblowane, do odnajęcia od 1 lipca do 1 września. Krakowskie-Przedmieście № 8, m. 6. 21131

Do wynajęcia od 1-go lipca umeblowane dwa pokoje, razem albo oddzielnie, z widokiem na ogród, kwartalnie lub miesięcznie, mogę stołować. Dla osoby starszej zapewniona troskliwa opieka. Wiadomość u stróża pomu, Ordynacka № 7. 20198

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, waterklozet i 2 lokale po 2 pokoje z kuchniami i przedpokojami i waterklozetami, na parterze, jak również dwa lokale kawalerskie na 3-m piętrze. Ulica Ciepła № 26, wiadomość na miejscu, u stróża. 20568

Lokale fabryczne bez pary, są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u właściciela, ul. Dzielna № 95. 19949

Mieszkanie umeblowane do odnajęcia na kwartał, od 1 lipca, widok na ogrody. Wiadomość na miejscu, Smolna-Wysoka 22, mieszkania 7. 21388

Na Pradze, ulica Brzeska № 21/215, z frontu, na pierwszem piętrze jest do odnajęcia jeden wielki pokój, dla emeryta lub pojedyńczego lubiącego spokojność—może być z całodziennem utrzymaniem i usługą. Stróż wskaże. 21021

Pokój o jednem lub o dwóch oknach do wynajęcia. Wiadomość: Karmelicka 12, mieszkania № 3. 21231

Pokoje pojedyńcze na 1-em piętrze, front.—Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Pokój piękny, przy familji, może być z usługą i samowarem. Chłodna № 2, stróż wskaże. 20882

Pokój widny, oddzielny, frontowy, 2-e piętro, 10 rubli miesięcznie. Żórawia 43. 21394

Poszukuje się od lipca lub października sklepu, w dzielnicy Starego lub Nowego-Miasta, albo na Marszałkowskiej. Komorne nie wyżej 500 rs. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod „C. Sklep." 21359

Pokój duży, wysoki, widny, na parterze, z osobnem wejściem, do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie z góry. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 30. 21415

Potrzebuję pokoiku lub pomieszczenia niedrogo, lub za lekcje. Oferty przyjmuje Kurjer „Pokoik." 21469

Pokoje trzy, razem lub każden oddzielnie, do wynajęcia na parterze. Wielka 33, m. 30. Między Złotą a Chmielną. 21428

Pokój obszerny, suchy, ciepły, z widokiem Wisły, woda, klozet, kwartalnie rs. 30. Stare-Miasto 4. 21347

Poszukuje się przyzwoitej kobiety do wspólnego pokoju. Książęca 4, wiadomość u stróża. 21357

Pokój przy familji, może być nawet z utrzymaniem całodziennem. Ulica Śliska domu № 6, mieszkania 19. 1904r

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, fortepian, francuzki. Złota 29—10. 20932

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Krakowskie-Przedmieście № 8, m. 6. 21130

Są do wynajęcia: ogród z owocem, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, pasaż, schowanko, waterklozet, spiżarnia, góra oddzielna piwnica, od św. Jana; tudzież lokal na magle, mogący służyć na duży warsztat. Leszno № 27. 21355

Stajnia oddzielna na 3 konie, z wozownią, od 1 lipca r. b., do wynajęcia za rs. 120 rocznie; wygodna dla dorożkarza. Chłodna № 37. 21408

Świętojerska 32.—Od lipca do wynajęcia różne lokale frontowe, na mieszkania lub handle. Wiadomość tamże. 21380

Ważne na czasie od 8 lipca. Lokal: 7 lub więcej pokoi frontowych, gdzie mieściły się umeblowane pokoje lat 10—blizko kolei Wiedeńskiej, mogą być i meble nabyte tanio. Wiadomość: Chmielna № 44, róg Marszałkowskiej, u gospodarza. 21444

W blizkości Alei Ujazdowskich, przy ulicy Wilczej № 12, są do wynajęcia od św. Jana na dwa miesiące 3 duże pokoje, umeblowane, na 1-m piętrze—z kuchnią i z usługą. 20547

Zakłady przemysłowe, Chłodna 5, lokale fabryczne z siłą pary lub bez. 20799

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, od lipca, 190 rs. Wiad.: Aleja Szucha № 10. 21299

2 pokoje widne, na parterze do wynajęcia zaraz, za rs. 51 kwartalnie. Nowy-Świat 38, mieszk. 7. 21462

3 duże pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, dom frontowy, rubli 300 z wodą. Kruсza 20. 21395

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, kapiel i t. p., od lipca do wynajęcia. Ul. Marszałkowska № 59. 21025

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 piętro, front, jedno wejście. Chłodna 21. 20503

Letnie mieszkania.

Cztery wiorsty od Tłuczcza, w Dębinkach są jeszcze rozmaite mieszkania. 20609

Do wynajęcia letnie mieszkania, przy stacji Brwinów, składające się z trzech pokoi, z werendą i kuchnią, z meblami, za rs. 100. Wiadomość: Gęsia 44, u Władysława Krauzego. 11434

Jordanowice pod Grodziskiem, w parku jeszcze trzy mieszkania. 20322

Letnie mieszkania przy stacji Wołomin, okolica lesista. Wiadomość Marszałkowska № 109, m. 3. 20838

Letnie mieszkanie dla uczniów, z całodziennem utrzymaniem, opieką, korepetycją. Długa 8, m. 3. 21064

Letnie mieszkanie. Do wynajęcia willa z wszelkiemi dogodnościami, ogrodem cienistym, 2 mile od Radomia. Wiadomość: kantor p. Wierzbowskiego, Włodzimierska 21. 21035

Pecice Małe, trzy wiorsty od Pruszkowa, mają jeszcze dwa letnie mieszkania meblowane, z kuchniami, do wynajęcia. Wiadomość: Leszno 56, mieszkania 2, lub na miejscu. 21391

Różne letnie mieszkania w Otwocku są do wynajęcia, w willach Laskowskiego. 21070

3 pokoje, kuchnia, werenda, do wynajęcia na lato—godzina jazdy od Skierniewic. Cena nizka. Solna 14, mieszkania 11, do południa. 21124

Doniesienia rozmaite.

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 1-ej do 4-ej. Nowy-Świat 31. 11668

Akuszerka A. Pastecka, chodzi do chorych, przyjmuje wizyty. Może też wyjechać na żądanie każdego czasu, niezważając na przestrzeń. Krakowskie-Przedmieście № 4. 1868r

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci, mieszkanie wygodne, spokojnie, świeże powietrze wśród ogrodów, tanio, gdyż we własnym domu. Książęca 7, od Nowego-Światu piąty dom. 21464

A. Warszawskie Biuro Ogłoszeń (Ungra) Wierzbowa 8, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism, po cenach redakcyjnych. Biuro otwarte od 9 zrana do 10 wieczorem. Telefonu 461. 20391

Balony, wolanty, latawce serso, krokiety, lawn-tennisy, piłki, taczki, fajerwerki, tanio u Wiśniakowskiego. Senatorska 6. 18481

Bardzo tanio! Tapicer wykonywa roboty na miejscu lub u siebie. Zielna 2, mieszkania № 17. 21463

Ekwipaże najrozmaitsze, gumowe koła i zwyczajne omnibusy spacerowe, breki wynajmuję, oraz sprzedam lando, amerykan, dwóchkółkę amerykańskie, pianino. Nowy-Świat 8. 18157

Fortepiany i pianina przyjmuje do reparacji. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 19540

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony letnie, tażke elegancko ubieram. Nowy-Świat 24. 21279

Młoda mężatka, inteligentna, poszukuje towarzyszki na wyjazd do Fraucensbadu lub Krynicy, na wspólny koszt. Leszno № 13, mieszk. 8, od 3-ej do 5-ej. 21343

Nagrody trzy ruble, za odprowadzenie do stróża domu № 16 Erywańska, zaginionego psa czarnego, podpalanego, rasy gordon ceter. 21413

Po 20 rubli przyjmuję dzieci na lato, na żądanie kuracja ciechocińska. Marszałkowska 120, mieszk. 10, do wtorku. 21429

Rury gumowe do sikawek ogrodowych, pożarnych i polewania ulic najtaniej w składzie fabrycznym wszelkich wyrobów gumowych A. Wodniakowskiego. Marszałkowska № 148. Towar wyborowy. Cenniki bezpłatnie. 21448

Sucharki petersburskie najwyborniejszego smaku, 3 razy dziennie wypieka piekarnia specjalna, Obożna 9, gdzie tania kuchnia. Corаz większe zapotrzebowania naszych sucharków, dają nam możność, dać towar najlepszy w Warszawie. Osobom biorącym większą ilość oraz handlującym rabat. Niezbędne na letnich mieszkaniach. 21396

Uważać! „Exsiccator" powinien mieć markę fabryczną i herb. Dostać tylko: Marszałkowska 117. 16295

Zaginął dowód Banku handlowego w Warszawie za № 26350, z d. 26-go kwietnia 1893 r., na zastawioną jednę pożyczkę premjową szlacheckiego ziemskiego Banku. 21047

Zgubiony został kolczyk—koło złote—cząstkowy Ujazdowskich. Uprasza się łaskawego znalazcy o odniesienie za nagrodą pod adresem: Nowo-Senatorska 8, mieszkanie drugie piętro od frontu. 21366

Bluzki wełniane, jedwabne, satinkowe, kretonowe. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

Matinki batystowe, trykotowe. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

Smokingi z kamizelek wybór. A. Brochocki. Niecała 12.

Staniki trykotowe, ceny niżej kosztu. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

Karbowanie, wolantów, koronek. A. Brochocki. Niecała 12.

Woalki od 15 kop. począwszy wybór wielki. Niecała 12.

Wstążki, aksamitki tanio. A. Brochocki. Niecała 12. 21472

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Іюня 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).